

# HISTORIA SYCOWA

ZBIGNIEW FILIPIAK

## WSTĘP

W niniejszej pracy postanowiłem przybliżyć czytelnikowi moją społeczność lokalną – moje miasto i gminę Syców. Obecnie żyjemy w czasach postępującej globalizacji- niczym w wielkiej „światowej wiosce”, jakże często zapominając o swoich lokalnych korzeniach. Jednocześnie jednak wiele instytucji zwraca uwagę na konieczność dbania o pamięć wokół swojej lokalnej ojczyzny. W pracy nie koncentrowałem się na pewnym małym wycinku historii Sycowa, ale postanowiłem ukazać całość dziejów społeczeństwa ziemi sycowskiej. Jest to możliwe, gdyż Syców jest małym miasteczkiem zamieszkiwanym zaledwie przez ok. 10 tys. mieszkańców.

Niestety dorobek historiografii polskiej dotyczącej Sycowa nie jest obszerny. W przeważającej części są to tylko wycinki z historii miasta i okolic. Lepiej historia miasta jest opracowana w literaturze niemieckiej (Syców odpadł od Polski już w XIV w. a wrócił dopiero w 1945 r.). Dopiero w 2000 r. Syców doczekał się opracowania pełnej monografii autorstwa prof. Teresy Kulak – „Syców i okolice od czasów najdawniejszych po współczesność”. Właśnie ta pozycja była podstawą pisania niniejszej pracy. Oczywiście nie oznacza to, że niniejsze opracowanie powstało wyłącznie na podstawie jednej książki. Oprócz niej korzystałem z dostępnych mi innych publikacji (wymieniam je w bibliografii), folderów, materiałów dostępnych w muzeum regionalnym - zebranych pod ogólnym tytułem „Sycoviana” - oraz materiałów dostępnych na portalach internetowych.

## ŚRODOWISKO

Syców leży w północno – wschodniej części Dolnego Śląska, tuż przy jego granicy z Wielkopolską. Na fizycznej mapie Polski otrzymał miano Obniżenia Sycowskiego, które to oddziela Wzgórza Twardogórskie od Wzgórz Ostrzeszowskich.

Syców stanowi dzisiaj ważny węzeł komunikacyjny. Przecina go międzynarodowa droga Wrocław – Warszawa. Ominęły natomiast Syców główne linie kolejowe, choć na obrzeżach miasta przebiega lokalny szlak kolejowy z Oleśnicy do Kępna (obecnie linia ta jednak jest zamknięta).

Obszar powojennego powiatu sycowskiego, wynoszący 451 km<sup>2</sup>, obejmował około 62% użytków rolnych. Wśród nich dominują ziemie , na których najlepiej udają się ziemniaki, ale uprawia się tutaj także cztery podstawowe zboża i buraki cukrowe, hoduje bydło i trzodę chlewną.

Najważniejszym ciekim wodnym Sycowa jest Młyńska Woda, której źródła znajdują się kilkanaście kilometrów na północny zachód od miasta. Rzeka ta następnie łączy się z Polską Wodą, która z kolei zasila Barycz. Z innych wód ziemi sycowskiej należy odnotować Widawę, jeden z prawobrzeżnych dopływów Odry.<sup>1</sup>

## WOKÓŁ NAZWY MIASTA

Nazwa Syców najprawdopodobniej wywodzi się od nazwy osobowej *Syc*. Imię *Syc* jest udokumentowane w źródłach wcześniej niż sama nazwa Syców, bo już na początku drugiej połowy XII w. (1166 r.). Nie można jednak wykluczyć, że pochodzi ona od wyrazu *syty/y*.

Według podań ludowych nazwa Syców może pochodzić od miejsca, w którym doszło do *nasycenia* kogoś, być może miodem. Zatem możliwe, że chodziło o jakąś karczmę czy gospodę, w której można było się nasycić.

Również niemiecka nazwa Sycowa, czyli Gross Wartenberg, związana jest być może z karczmą lub innym miejsce postoju. Chodzi o to, że tuż za Sycowem zaczynały się bardzo rozległe i niebezpieczne lasy, wskutek czego niemieccy podróżnicy i kupcy podążający drogą przez Syców nawoływali do siebie: „czekaj na górze”, czyli po niemiecku „wart am Berge”. Dopiero gdy zebrała się większa grupa podróżników ruszali w dalszą drogę przez lasy<sup>2</sup>.

Pierwsza pisana wzmianka o Sycowie, w formie *Syczowe*, pochodzi z dokumentu księcia Henryka IV Prawego (Probusa) z 25 II 1276 r. W tym samym roku, 28 kwietnia w dokumencie biskupa wrocławskiego Albierza, wystąpiła niemiecka nazwa miasta w postaci *Wrathenberc* . Począwszy od 1312 r. w źródłach najczęściej występuje nazwa *Wartenberg*. W XVII w. dodano do niej określenie *Polnisch* (Polski). Oficjalnie miano *Polnisch Wartenberg* weszło w życie w 1743 r., wkrótce po zajęciu Śląska przez Prusy. W 1888 r. zmieniono poprzednią nazwę na *Gross Wartenberg* (w epoce wzmożonej germanizacji władze nie chciały aby miasto kojarzono z „polskością”)<sup>3</sup>. Po II wojnie światowej, kiedy Syców wrócił do Polski, powrócono do nazwy słowiańskiej – Syców.

## PREHISTORIA. SZLAK BURSZTYNOWY

Najstarsze ślady człowieka w Sycowskim pochodzą ze środkowego okresu epoki kamienia. Byli to ludzie prowadzący koczowniczy tryb życia. Stałe osadnictwo pojawiło się w młodszej epoce kamiennej (ok. 4200 – 1800 r.

<sup>1</sup> Teresa Kulak, Wojciech Mrozowicz: Syców i okolice. Od czasów najdawniejszych po współczesność, Wrocław-Syców 2000, s.14-15.

<sup>2</sup> Ibidem, s.16

<sup>3</sup> Loc.cit.

p.n.e.) co potwierdzają znaleziska narzędzi z krzemienia i kamienia. Z przełomu epoki brązu (ok. 1800 – 700 r. p.n.e.) i epoki żelaza (ok. 700 r. p.n.e. – 1200 r.) pochodzi obszerne cmentarzysko w Kozie Małej, gdzie spenetrowano 21 pochówków<sup>4</sup>.

W tzw. okresie rzymskim (I – IV w.) przebiegała przez rejon Sycowa jedna z odnóg tzw. szlaku bursztynowego. Z tego okresu pochodzą znaleziska srebrnych monet z czasów rzymskich.

## ŚRENIOWIECZE

W 1155 r. papież Hadrian IV opisując dobra biskupstwa wrocławskiego wymienia miejscowość Sezezko. Nazwa ta brzmi podobnie do Sycowa, zapewne oznacza jednak inną miejscowość, być może Sądowel na Dolnym Śląsku<sup>5</sup>.

Pierwsza pewna wzmianka źródłowa dotycząca Sycowa pochodzi dopiero ze wspomnianego dokumentu Henryka IV Prawego z 25 II 1276 r. Dopiero, ponieważ charakter tej wzmianki pozwala przypuszczać, że Syców był już wtedy znaczącą osadą. Został on wymieniony jako punkt odniesienia umożliwiający precyzyjną lokalizację innej, mniejszej miejscowości – Mnichowic.

W 1138 r. w Polsce za sprawą Bolesława Krzywoustego dokonano podziału kraju na dzielnice. Ziemia sycowska stała się częścią dzielnicy śląskiej. Od 1248 Syców należał do księstwa wrocławskiego, natomiast od 1290 r. do księstwa głogowskiego rządzonego wtedy przez Henryka Głogowczyka. W 1312 r. doszło do podziału księstwa głogowskiego na trzy części rządzone przez synów Głogowczyka. Wyodrębniona wtedy dzielnica oleśnicka, do której odtąd przez następne 177 lat należeć będzie Syców, przypadła w udziale braciom Konradowi I Oleśnickiemu i Bolesławowi. Konrad I stał się protoplastą Piastów oleśnickich, imię zaś jego nosiło wszystkich dziewięciu następców, którzy panowali w księstwie oleśnickim aż do 1492 r. W tym roku, 21 września, zmarł ostatni książę oleśnicki, Konrad X Biały (Młodszy), a z czasem władzę w księstwie przejęli książęta ziębiccy.

Podkreślenia wymaga też fakt zhołdowania księstwa oleśnickiego przez czeskiego króla Jana Luksemburczyka. Hołd złożył Konrad I Oleśnicki w dniu 9 V 1329 r. Warto jednak dodać, że mimo złożenia hołdu książę zachował spory zakres samodzielności, szczególnie w sprawach wewnętrznych, m.in. zachował kompetencje sędziowskie i prawodawcze oraz prawo do bicia własnej monety, jak również prawo do zawierania sojuszy z innymi książętami.

Od XIII w. Syców był też siedzibą urzędu kasztelańskiego. Pierwszym, znanym z imienia, kasztelanem sycowskim był Wojciech ze Stwolna. Z czasem urząd kasztelana stracił swoje znaczenie, a zamiast niego pojawił się starosta. Dzięki pojedynczym wzmiankom znamy dzisiaj nazwiska kilku starostów sycowskich sprawujących ten urząd przed końcem średniowiecza. Byli to: Nicolaus (1348), Nikolaus Lognitz (1422), Nicolaus von Logau (1429), Hans Nassengnieff (1451), Kontze (1461) i Erhard Mylticz (1475).<sup>6</sup>

Niestety nie jest możliwe podanie dokładnej daty lokacji Sycowa na prawie niemieckim. Odpowiednie dokumenty lokacyjne spłonęły w czasie pożaru miasta w 1554 r. Pośrednie przesłanki pozwalają jednak stwierdzić, że do lokacji musiało dojść w drugiej połowie XIII w., najpewniej w okresie panowania w księstwie wrocławskim Henryka III Białego (ur. 1227/1230, zm. 1266). O Sycowie jako o mieście korzystającym z prawa niemieckiego i zorganizowanym przez kolonistów z Zachodu świadczyć może już pierwsze wystąpienie niemieckiej nazwy miasta w 1276 r. Fakt posiadania praw miejskich na prawie niemieckim poświadczają też dokumenty z 1312 r. i 1323 r.<sup>7</sup>

W Sycowie lokowanym na prawie niemieckim zapewne mieszkała ludność napływowa z Zachodu jak również ludność miejscowa polska. W społeczności średniowiecznego miasta nie brakowało też Żydów, odgrywających znaczącą rolę przynajmniej od schyłku XV w.

W Sycowie funkcjonowały typowe dla miasta lokacyjnego organy samorządowe: rada miejska z burmistrzem na czele oraz ława miejska, składająca się z ławników pod przewodnictwem dziedzicznego wójta, który jednocześnie reprezentował w mieście interesy księcia. W skład rady miejskiej wchodziło pięciu wybieranych rokrocznie rajców, spośród których powoływany był burmistrz. Pierwszym znanym z imienia burmistrzem był Godfrid (1377). Ława miejska składała się z siedmiu ławników, natomiast znamy z imienia tylko dwóch wójtów sycowskich Hempin Vrose (1375) i Heincze Somp (1407-08). Przed 1453 r. miasto wykupiło dziedziczne wójtostwo<sup>8</sup>, pozbywając się dzięki temu zarzewia konfliktów między samorządem miejskim a księciem i zdobywając większą samodzielność.

Wiele wskazuje, że już we wczesnym okresie historii Sycowa jego znaczenie w skali ogólnosląskiej było istotne. Świadczy o tym fakt, że Syców miał się stać w listopadzie 1286 r. miejscem pertraktacji w wieloletnim sporze między księciem wrocławskim Henrykiem IV Prawym a biskupem wrocławskim Tomaszem II. Ostatecznie biskup odmówił opuszczenia Wrocławia. Jednak sam fakt propozycji Sycowa jako miejsca rokowań, świadczy, że już w latach osiemdziesiątych XIII w. miał możliwości przyjęcia dostojnych gości wraz z orszakami, które podówczas były wcale liczne. W samym sporze między księciem a biskupem Syców zapewne opowiadał się po stronie księcia<sup>9</sup>.

<sup>4</sup> Ibidem, s. 19

<sup>5</sup> Ibidem, s.21

<sup>6</sup> T. Kulak, op.cit., s.23-24 ; Zdzisław Biernat: Kalendarium Śląska i regionu sycowskiego, cz.1, W: Zeszyty Historyczne nr 1, wyd. Muzeum Regionalne w Sycowie, Syców 1995, s. 24.

<sup>7</sup> T. Kulak, op.cit., s.25. ; J. Franzkowski: Geschichte der freien, Standesherrschaft, der Stadt und des Landratlichen Kreises Gross Wartenberg, Gross Wartenberg, s.316.

<sup>8</sup> T. Kulak: op.cit., s.27

<sup>9</sup> Ibidem, s.28

W okresie panowania Konradów oleśnickich Syców wielokrotnie pojawia na kartach historii. Za panowania Konrada I (ok. 1320 – 1366) Syców w 1337 r. miał być miejscem rokowań w sporach granicznych między Polską a Czechami. W 1344 r. dystrykt sycowski wraz z miastem i zamkiem stał się obiektem zastawu mającego gwarantować trwałość rozejmu w konflikcie między księciem Konradem I a biskupami wrocławskimi, najpierw Nankierem a potem Przeclawem z Pogorzeli. W 1366 Syców ponownie stał się zastawem. Tym razem chodziło o 30 grzywien rocznego czynszu, który Konrad I miał wypłacać na rzecz Agnieszki i Katarzyny, swoich szwagierek, zakonnice w klasztorze cysterskim w Trzebnicy. Zobowiązanie to było następstwem odszkodowania jakie miał wypłacić szwagierkom z tytułu przejęcia przezeń księstwa kozielskiego. Prawo do niego przysługiwało im jako siostronom księcia bytomsko – kozielskiego Bolesława, który zmarł nie pozostawiając męskiego potomka.<sup>10</sup>

Następnie panował Konrad II, ale w okresie jego rządów nie zauważamy dokumentów traktujących o Sycowie. Książę zmarł w 1403 r. Po nim rządził Konrad III Stary (1403 – 1412 lub 13), który wydał przywilej dla miast swojego księstwa, w tym również dla Sycowa.<sup>11</sup> Przywilej ten przyczynił się do rozwoju życia miejskiego w księstwie.

Warto w tym miejscu przypomnieć postać syna Konrada III, czyli Konrada VII Białego, który walczył pod Grunwaldem po stronie krzyżackiej i dostał się tam do polskiej niewoli, z której został wykupiony w 1411 r.

Prawdopodobnie w 1416 r. doszło do podziału księstwa oleśnickiego. Syców (wraz z Bierutowem, Kałami i Prudnikiem) przypadł Konradowi Starszemu. Nie sposób jednak odtworzyć dalszych przemian w systemie władzy w księstwie oleśnickim. W odniesieniu do ziemi sycowskiej w następnych 20 latach jako książęta nią władający występują raz Konrad Biały (1427), innym razem Konrad Biały i Konrad Kaćki (1434) i ponownie Konrad Starszy (1437).<sup>12</sup>

W latach 1432 – 33 na Śląsku miały miejsce walki husyckie, i chociaż część księstwa oleśnickiego zostało zniszczona, sam Syców nie odniósł poważniejszych strat. Niestety nieco później, w 1441 r. Syców spłonął w czasie walk o tron czeski, kiedy to miasto splądrował oddział Leonarda Assenheimera, walczący po stronie Władysława Pogrobowca.<sup>13</sup>

Po śmierci Konrada Białego w 1452 r. władze w księstwie oleśnickim przejęli synowie Konrada Kaćkiego: Konrad IX Czarny i Konrad X Biały Młodszy. Syców znalazł się w części Konrada Białego. Pierwsze lata panowania Konrada Białego zaznaczyły się wyjątkową aktywnością rozmaitych grup rozbójników. Do najbardziej aktywnych rozbójników ziemi sycowskiej należeli: Jan Wirzbiński, Czupka, Henag, Schiffka i Georg Pletner.<sup>14</sup>

Olbrzymie zawirowanie polityczne na Śląsku miało miejsce po śmierci króla czeskiego Jerzego z Podiebradu (1471). Wówczas o tron czeski zaczęli rywalizować król polski Kazimierz Jagiellończyk i król węgierski Maciej Korwin. Wojska tego ostatniego najechały w 1474 r. Śląsk, w tym księstwo oleśnickie, którego książę Konrad Biały opowiadał się po polskiej stronie. Korwin jednak miał przewagę i zmusił wiele miast do złożenia mu hołdu lennego. Taki hołd złożył również Syców, a w imieniu miasta dokonał tego jego burmistrz Peter Plosch. Sam Konrad Biały w 1480 r. zapisał swoje władztwo królowi Maciejowi, w zamian za co uzyskał zgodę na dożywotnie korzystanie z księstwa bez możliwości zbywania ziem.

Kiedy Konrad Biały sprzymierzył się jednak z księciem żagańskim Janem II oznaczało to wystąpienie przeciwko Korwinowi. Król wówczas wysłał do księstwa oleśnickiego oddział swoich wojsk dowodzony przez zasłużonego w walkach z Janem żagańskim Hansa von Haugwitza. Ten zajął całe księstwo oleśnickie. Konrad w 1492 r. zmarł, a wraz z jego bezpotomną śmiercią wygasła linia Piastów oleśnickich.

Działania von Haugwitza były wstępem do całkowitej reorganizacji księstwa oleśnickiego. Prócz innych zmian na jego wschodnich obrzeżach pojawiła się nowa jednostka administracyjna, nazwana sycowskim wolnym państwem stanowym. Stanowiło ono odrębną strukturę polityczną, o niewielkim terytorium, pod względem formalnym jednak równorzędną innym księstwom śląskim. Jako pierwszy zarząd nad nim objął Hans von Haugwitz, który 7 X 1489 r. złożył hołd lenny Maciejowi Korwinowi. To wydarzenie przyjmuje się za początek istnienia sycowskiego wolego państwa stanowego.<sup>15</sup> Jego powstanie otwiera nową epokę w dziejach Sycowa, przedstawioną w dalszej części pracy.

W epoce średniowiecza, pod względem gospodarczym, Syców jawi się jako znaczący ośrodek wytwórczości sukienniczej i Iniańskiej. Oprócz cechu tkackiego w mieście funkcjonowały cechy: piekarzy, rzeźników, szewców czy krawców. Mieszczanie sycowscy czerpali zyski nie tylko z produkcji rzemieślniczej, ale także gospodarki rybno – stawowej i młynarstwa.

Wielkie znaczenie przypadło produkcji i wyszynkowi piwa. Syców cieszył się przywilejem wyłączności warzenia piwa w obrębie całego dystryktu. Przywilej ten był jednym z głównych źródeł dochodów miasta. Dodajmy, że browar miejski był zlokalizowany opodal murów w południowo – wschodniej części miasta.

W tym miejscu należy jeszcze wspomnieć o monecie, która była bita w Sycowie. Najstarsza sycowska moneta to fenig z XIV.<sup>16</sup>

<sup>10</sup> Ibidem, s.29

<sup>11</sup> Loc.cit.

<sup>12</sup> Ibidem, s. 30

<sup>13</sup> Z. Biernat, *Kalendrium ...*, cz.1, s.31

<sup>14</sup> T. Kulak, op.cit., s. 31

<sup>15</sup> Ibidem, s.32

<sup>16</sup> Ibidem, s. 33-34

W Sycowie znajdowała się także łaźnia miejska, gdzie można było poddać się niezbędnym zabiegom higienicznym i skorzystać z usług fryzjerskich. Obsługujący łaźnię łaźniebnik na ogół potrafił udzielać prostych porad medycznych, wykonywać mniej skomplikowane zabiegi lekarskie (np. puszczenie krwi, wrywanie zębów), czy też zlecać przyjmowanie rozmaitych medykamentów.

Zauważamy w mieście również działalność bractwa strzeleckiego. Powstało ono zapewne w czasach Konrada X Białego.<sup>17</sup>

Najstarsze wyobrażenie herbu Sycowa pochodzi z 1377 r. i przedstawia opancerzonego jeźdźcę dmącego w róg. W rogach tarczy herbowej słabo widoczne są gwiazdy (być może róże). Nie jest znana jakakolwiek legenda, która tłumaczyłaby znaczenie sycowskiego herbu, co doprowadziło nie tylko do jego odmiennych interpretacji, ale też do deformacji w czasach nowożytnych, kiedy miejsce zbrojnej postaci zajął pocztylon.<sup>18</sup>

Kościół parafialny w Sycowie musiał być założony najpóźniej podczas lokacji miasta na prawie niemieckim, czyli zapewne przed 1276 r. Data wystawienia budynku kościoła św. św. Piotra i Pawła także nie jest znana. Część badaczy sugeruje, że nowy budynek musiał zastąpić wcześniejszy około połowy XIV w., inni wskazują na wiek XV.

Dzisiejszy kościół parafialny św. św. Piotra i Pawła to orientowana, trzynawowa konstrukcja halowa. Wybudowana została z cegły. Pierwotną budowlę wzniesiono w stylu bazylikowym. Obok kościoła znajduje się dzwonnica wieżowa; pierwotnie była to brama w murach miejskich, a na cele sakralne zaadoptowana w XVI w.. W pierwszej połowie XVII w. wisiały na niej trzy dzwony. Kościół był restaurowany bądź odbudowywany w 1559 r., około połowy XVII w., w 1818 r., a w latach 1905 – 1908 gruntownie przebudowano go i powiększono. Ponownie poddany został renowacji w 1979 r.

Wśród wyposażenia kościoła niemal brak jest elementów średniowiecznych (wyjątki to drewniany krucyfiks z przełomu XIV i XV w. oraz XV- wieczne sakramentarium). Zachowało się kilka płyt nagrobnych, z których najstarsza pochodzi z 1502 r. i upamiętnia pochówek Elżbiety von Haugwitz.

Kościół w Sycowie odgrywał ważną rolę w systemie administracyjnym diecezji wrocławskiej. Znajdowała się tu siedziba dziekanatu obejmującego 13 parafii.

W średniowiecznym Sycowie oprócz kościoła parafialnego istniały inne dwa małe kościoły. Pierwszy pod wezwaniem św. Anny na przedmieściu od strony Komorowa, drugi pod wezwaniem Najświętszej Marii Panny na przedmieściu niedaleko rozwidlenia dróg w kierunku Ślizowa i Oleśnicy. Przy szpitalu istniała też kaplica pod wezwaniem św. Mikołaja. Wszystkie trzy kościoły zakończyły swoje istnienie w czasach nowożytnych.<sup>19</sup>

Pierwsze ślady funkcjonowania w Sycowie szkoły parafialnej pochodzą z XIV w. Jak było w zwyczaju, budynek szkoły musiał się znajdować gdzieś w pobliżu kościoła. Nauczanie prowadzono na poziomie elementarnych. Zdobyte wykształcenie było jednak wystarczające do kontynuowania nauki na uniwersytecie. Spotykamy sycowian na Uniwersytecie Jagiellońskim (w latach 1400 – 1433 – ośmiu, w okresie 1433 – 1510 szacunkowo dalszych 20 – 40 osób). Nie brak ich też na uczelniach zagranicznych.<sup>20</sup>

## **CZASY NOWOŻYTNE SYCOWSKIE WOLNE PAŃSTWO STANOWE**

Śląskich wolnych panów stanowych cechowała zależność bezpośrednia od króla czeskiego. Wolni panowie stanowi uczestniczyli w wyborze i koronacji króla. W hierarchii sytuowali się oni jednak za książętami.

W sycowskim wolnym państwie stanowym funkcjonował sejmik, spełniający funkcję prawodawczą, sadowniczą, skarbową i wojskową, chociaż przedmiotem jego obrad stawały się też czasem problemy życia codziennego w państwie. Sejmik zwoływany był przez pana stanowego lub starostę ziemskiego przynajmniej raz w roku. Posiedzenia sejmiku odbywały się w samym Sycowie, w sali rycerskiej tzw. domu ziemskiego. W obradach sejmiku uczestniczyło ok. 50 osób. Prace sejmiku odciażyła kolegium ziemskie, istniejące prawdopodobnie dopiero od połowy XVII w. Liczyło zapewne 8 osób. Sesje kolegium zbierały się w okresach pomiędzy obradami sejmiku. Do załatwiania konkretnych spraw powoływano stałe lub doraźne komisje (deputacje). Przykładem deputacji stałej może być czuwająca na kasę ziemską 13-osobowa deputacja kasowa oraz trzyosobowe dyrektorium sprawujące rządy w razie nieobecności pana stanowego i starosty ziemskiego.

W sycowskim wolnym państwie stanowym występowały dwojakiego rodzaju urzędy: urzędy zależne od pana stanowego i urzędy stanowe. Najważniejszym urzędnikiem pana stanowego był starosta ziemski. Starosta zastępował pana stanowego podczas jego nieobecności. Oprócz starosty wśród urzędników pana stanowego spotykamy: kanclerza, sekretarza, radców, deputowanego do ogólnosląskich zgromadzeń stanowych, burgrabiego, marszałka i wójta ziemskiego. Do urzędników stanowych zaliczamy: pochodzących z wyboru starszych ziemskich, pełnomocnika ziemskiego, sędziego ziemsko – dworskiego, poborcę podatkowego deputowanych ziemskich, deputowanych miasta Sycowa, asesorów sądu lenników, i sądu ziemsko – dworskiego, pisarza ziemskiego, komornika ziemskiego, komisarza ziemskiego oraz kasjerów ziemskiego i miejskiego.<sup>21</sup>

### **POD RZĄDAMI RODZINY VON HAUGWITZ (1489 – 1517)**

<sup>17</sup> Ibidem, s.34

<sup>18</sup> ibidem, s. 35 ; Z. Biernat, Kalendarium ..., cz. 1., s.29 ; J. Majcher: Kalendarium Sycowskie, w zbiorach LO Syców.

<sup>19</sup> T. Kulak, op.cit., s. 37 – 38 ; Z. Biernat, Kalendarium ..., cz.1, s. 25

<sup>20</sup> T. Kulak, op.cit., s. 39

<sup>21</sup> Ibidem, s.41

Pierwszym panem stanowym w wolnym państwie sycowskim był Hans von Haugwitz. Hans dopuścił do współrzędów swego brata Hynka. Kiedy w 1494 r. Hans objął dobra ojcowskie, Hynko pozostał praktycznie samodzielnym panem stanowym w Sycowie. Zarządzał nim do swojej śmierci w 1516 r. Dalsze losy Sycowa są związane z jego jedyną córką Anną. Anna w 1518 r. wyszła za mąż za Adama, syna znanego czeskiego polityka, najwyższego burgrabiego praskiego Zdenka Lwa z Rozmitalu i Zlatnej.<sup>22</sup>

#### **POD RZĄDAMI RODZINY Z ROZMITALU I ZLATNEJ (1517 – 1529)**

Zdenek Lew został właścicielem wolnego państwa sycowskiego w 1517 r. Zawiadywał nim w imieniu ojca od 1518 r. Adam Lew. W dobie reformacji Zdenek postanowił jednak pozbyć się dóbr sycowskich.<sup>23</sup>

#### **POD RZĄDAMI RODZINY VON MALTZAN (1529 – 1570/1571)**

Joachim von Maltzan wszedł w posiadanie wolnego państwa stanowego zapewne w drodze wymiany za swe dobra w Czechach. Podczas obrad słynnego sejmiku Rzeszy w Augsburgu w 1530 r. uzyskał Joachim z rąk królewskich tytuł wolnego pana sycowskiego. Joachim żył jednak ponad stan i popadł w poważne długi. One właśnie były przyczyną, iż w 1550 r. sejmik wrocławski wydał na niego wyrok skazujący. W styczniu 1551 r. wyruszyła przeciwko Joachimowi ekspedycja. Sam Joachim zbiegł, natomiast jego majątek sycowski uległ sekwestracji.

Hans Bernhard von Maltzan, najstarszy syn Joachima, postawił sobie za cel przywrócenie pełni praw do majątku ojcowskiego. Odzyskał on łaskę królewską. Hans Bernhard próbował poprawić sytuację finansową dóbr, kiedy to się nie bardzo udawało, postanowił wraz z bratem Franzem sprzedać w 1558 r. połowę majątku sycowskiego swemu kuzynowi Georgowi von Maltzan za sumę 20 000 guldenów węgierskich. Georg jednak już w roku następnym zwrócił je braciom. Wówczas bracia podzielili się majątkiem w taki sposób, że starszy Hans Bernhard objął północno – zachodnią część państwa (z Sycowem i Międzybórzem) natomiast część południowo – wschodnią (z Bralinem) przypadła Franzowi. W 1560 r. Franz zmarł i Hans Bernhard ponownie zarządzał całym państwem sycowskim. Aby polepszyć swoje finanse Hans sprzedał Międzybórz Rafałowi Leszczyńskiemu. Hans Bernhard zmarł 7 V 1569 r. i pochowany został w kościele parafialnym w Sycowie, gdzie zachował się jego nagrobek. Majątkiem zajęła się wdowa Elżbieta, która sprzedała wolne państwo stanowe, co zrealizowano w dwóch turach w 1570 r. i 1571 r.<sup>24</sup>

#### **POD RZĄDAMI RODZINY VON BRAUN (1570/1571 – 1592)**

Za sycowskie państwo stanowe zapłacono 132 000 talarów. Właścicielem całego majątku został Georg von Braun. W ciągu swych rządów sycowskich zdołał on powiększyć majątek kameralny o znaczną część Trębaczowa i Komorów. Georg von Braun mógł też poszczycić się nominacją cesarską na ważne urzędy publiczne. Zmarł w 1585 r., a jego ciało pochowano w krypcie zamkowej w Sycowie.

Następcą Georga był jego syn Georg Wilhelm von Braun. To za jego rządów niedaleko Sycowa rozegrała się bitwa pod Buczyną (1587), która była częścią toczącej się wtedy w Polsce wojny domowej między stronnictwem prohabsburskim (popierającym arcyksięcia Maksymiliana), a stronnictwem Jana Zamoyskiego (popierającego Zygmunta III Wazę). Ziemia sycowska silnie ucierpiała wskutek wypadków wojsk walczących stron. W rezultacie Georg Wilhelm popadł w długi i kłopoty wskutek popełnienia kilku morderstw. Wszystko to zmusiło go do sprzedaży sycowskiego wolnego państwa stanowego. Do transakcji na kwotę 140 000 talarów doszło 4 XII 1591 r., a nabywcą został Abraham von Dhona. Zatwierdzenie transakcji przez cesarza nastąpiło 19 III 1592 r.<sup>25</sup>

#### **POD RZĄDAMI RODZINY VON DHONA (1592 – 1734)**

Już u zarania swoich rządów Abraham von Dhona dał się poznać jako zwolennik tolerancji religijnej. Dał pełną wolność i protestantom i katolikom. Również był bardzo zaangażowany w działalność gospodarczą. Między innymi odkupił od Sycowa część przywilejów związanych z wyszynkiem piwa i wina, interesował się uprawą i hodowlą, z powodzeniem prowadził gospodarkę leśną i rybno – stawową i w końcu wybudował młyny i tartaki.

Abraham von Dhona wybudował też nowy zamek (stary bardzo ucierpiał w czasie ekspedycji przeciwko Joachimowi von Maltzanowi). Budowę rozpoczęto w 1594 r. a ukończono w 1608 r.. Obok zamku powstał wspaniały park.

Abraham zmarł w 1613 r. i został pochowany w kościele św. św. Piotra i Pawła.

Następcą Abrahama został jego syn Karl Hannibal (1588 – 1633). Mógł się poszczycić dobrym wykształceniem, studiował bowiem m.in. w Paryżu. Podobnie jak ojciec zajął się w pierwszej kolejności porządkowaniem spraw majątkowych.<sup>26</sup>

<sup>22</sup> Ibidem, s. 43 ; Z. Biernat, Kalendarium ..., cz1., s. 33

<sup>23</sup> Ibidem, s. 44

<sup>24</sup> Ibidem, s. 45-46 ; Zdzisław Biernat: Kalendarium Śląska i regionu sycowskiego, cz.2, W: Zeszyty Historyczne nr 2, wyd. Muzeum Regionalne w Sycowie, Syców 1995, s. 38.

<sup>25</sup> Ibidem, s. 46

<sup>26</sup> Ibidem, s. 48 ; Z. Biernat, Kalendarium ..., cz2., s. 39

W okresie wojny trzydziestoletniej (1618 – 1648) Karl Hannibal, jako katolik, opowiedział się po stronie Habsburgów. Wielokrotnie, z powodzeniem, dowodził wojskami cesarza. Sytuacja odwróciła się, kiedy do wojny przystąpiła Szwecja (1632 r.). Wówczas połączone wojska brandenbursko – sasko – szwedzkie najechały Śląsk. Sam Syców jesienią 1632 r. został zajęty przez wojska saskie. W tym czasie Karl Hannibal dalej walczył po stronie habsburskiej, jednak w czasie pobytu w czeskiej Pradze, po krótkiej chorobie, zmarł w 1633 r.

Chociaż Karl Hannibal miał sześcioro dzieci (w tym 3 synów), żadne z nich nie mogło bezpośrednio przejąć po nim władzy – uniemożliwiała to saska okupacja i niepełnoletniość dzieci. Wydawało się, że po pokonaniu Szwedów pod Ścinawą (11 X 1633 r.) i zajęciu Sycowa (5 I 1634 r.) przez wojska cesarskie sytuacja się unormuje. Jednak w maju 1634 r. wojska saskie odbiły Syców (w czasie bitwy o Syców miało poleć ok. 1500 żołnierzy cesarskich). W 1635 r. elektor saski zawarł jednak pokój z cesarzem i to umożliwiło synowi Karla Hannibala, Maximilianowi Ernstowi von Dhona w 1636 r. powrót do sycowskiego państwa stanowego.

Państwo było jednak zrujnowane przez okupantów, a ogromu nieszczęścia dopełnił groźny pożar, który 10 VI 1637 r. zniszczył miasto i nowy zamek. Maximilian Ernst nie zdążył odbudować swoich włości – zmarł już w 1641 r.

Rządy w Sycowie przejął jego brat Otto Abraham von Dhona. Już w 1642 r. spotkał go cios, gdyż miasto zajęli Szwedzi. Co prawda udało się ich wyprzeć z Sycowa, ale ziemie znacznie się wyludniły – część ludności uciekała do Polski a część zginęła. Dodajmy, że Szwedzi jeszcze dwukrotnie zdobywali Syców, w 1643 r. i 1646 r. – oczywiście wskutek tego zniszczenia się potęgowały.

Otto Abraham zmarł w 1646 r., a władzę regencyjną w sycowskim państwie stanowym objęła wdowa Renata Euzebia (synowie byli niepełnoletni). Zanim jednak pokój westfalski zakończył wojnę trzydziestoletnią, Syców w 1646 r. i 1648 r. doznał kolejnych niszczycielskich najazdów Szwedów.<sup>27</sup>

Po wojnie trzydziestoletniej Syców był zrujnowany – miasto wyniszczone, pozbawione umocnień i w którym mieszkało zaledwie 40 zubożałych rodzin. Renata Euzebia podjęła oczywiście prace nad odbudową zrujnowanej ziemi sycowskiej.

W 1666 r. samodzielne rządy w sycowskim państwie stanowym objął Karl Hannibal II von Dhona (syn Otto Abrahama). W latach panowania Karla Hannibala II znów wojna dotknęła ziemię sycowską. Tym razem były to działania tzw. wojny północnej (1700 – 1721). Co prawda sam Syców nie ucierpiał bezpośrednio, ale zostały splądrowane okoliczne wsie.

Karl Hannibal II zmarł bezpotomnie w 1711 r. W tej sytuacji w rodzinie doszło do konfliktu o spadek po nim. Ostatecznie w wyniku procesu sądowego (zakończony dopiero w 1719 r.) nowym panem stanowym Sycowa został Aleksander von Dhona – Schlobitten – z pruskiej linii rodu von Dhona. W okresie procesu władzę w sycowskim państwie stanowym sprawował cesarski Urząd Zwierzchni dla Śląska.

W czasie rządów Aleksandra ponownie spłonął zamek (1721 r.). Jego działalność gospodarczą należy jednak ocenić bardzo wysoko.

Po śmierci Aleksandra (1728 r.) władzę nad Sycowem przejął jego syn Albrecht Christoph von Dhona. Był on ostatnim z rodu von Dhona panem na Sycowie.<sup>28</sup> W dniu 1 IX 1734 r. sprzedał majątek za sumę 380 000 Ernstowi Johannowi von Biron (od 1737 r. księciu Kurlandii). Majątek jaki nabył Ernst Johann von Biron obejmował: miasto i zamek Syców, duży i mały folwark zamkowy, miasteczko Bralin, oraz wsie Bałdowice, Chojeńcin, Gola, Koza Wielka, Nowa Wieś, Nowy Dwór, Stupia, Ślizów, Trębaczów i Turkowy.<sup>29</sup>

Zmiana pana stanowego zbiegła się w czasie ze zmianą przynależności państwowej Śląska (i Sycowa), gdyż w wyniku I wojny śląskiej (1740 – 42) przeszedł on pod panowanie Prus. Zdarzenie to otworzyło nowy okres w dziejach ziemi sycowskiej.

## **Z ŻYCIA SPOŁECZNEGO, GOSPODARCZEGO, RELIGIJNEGO I KULTURALNEGO W XVI – XVII W.**

W okresie nowożytnym (przełom XVI i XVII w.) w sycowskim państwie stanowym mogło zamieszkiwać ok. 12 400 osób, z czego w samym Sycowie ok. 1500. Była to ludność polska i niemiecka, a także istniała gmina żydowska. Gmina nie posiadała synagogi, ale miała własny kirkut. W pierwszej połowie XVIII w. liczba ludności żydowskiej znacząco spadła.<sup>30</sup>

Struktury organizacyjne miasta w epoce nowożytnej trwały w niezmiennym kształcie od czasów średniowiecza.

Źródła dochodów miasta Sycowa były różnorodne. Mieszczanie prowadzili własną działalność gospodarczą w majątkach położonych poza miastem (folwarki, stawy rybne, młynarstwo, gospodarka leśna), za pośrednictwem organów samorządowych kontrolowali działalność rzemieślniczą (11 cechów) i handlową (odbywały się trzy duże coroczne jarmarki), czerpali też zyski z posiadanych przywilejów, jak na przykład wyłączności w produkcji i wyszynku piwa (choć nie było ono najwyższej jakości), składu soli, składu wyrobów sukieniczych, uprawnień celnych.<sup>31</sup>

Od 1684 r. przez Syców przebiegało stałe połączenie pocztowe między Wrocławiem a Warszawą. W mieście utworzono stację pocztową (ostatnią przed granicą z Polską).

<sup>27</sup> T. Kulak, op.cit., s.49-52; Z. Biernat, Kalendarium ..., cz.2, s.41

<sup>28</sup> T Kulak, op.cit., s.54-56

<sup>29</sup> Ibidem, s.56; Z. Biernat, Kalendarium ..., cz.2, s.43

<sup>30</sup> T. Kulak, op.cit., s. 61; Z. Biernat, Kalendarium ..., cz.2, s.41

<sup>31</sup> T. Kulak, op.cit., s.63-65

W dalszym ciągu w Sycowie funkcjonowała od średniowiecz łaźnia. W pierwszej połowie XVII w. pojawili się w Sycowie lekarz i aptekarz.

Ważnym urozmaiceniem życia codziennego było mieszczańskie współzawodnictwo strzeleckie. Regularnie urządzone we wtorek po Zielonych Świątkach zawody strzeleckie wieńczył wybór króla kurkowego.<sup>32</sup>

W sferze religijnej nastąpiło w Sycowie duże zawirowanie w czasach reformacji. Pan stanowy Joachim von Maltzan w 1549 przeszedł luteranizm i to samo nakazał poddanym – oczywiście budziło to opory mieszkańców. Sycowscy protestanci byli zorganizowani w dwóch gminach – niemieckiej (która przejęła kościół św. św. Piotra i Pawła) i polskiej (przejęła mniejszy kościół św. Michała). W 1592 r. sycowskie państwo stanowe nabył katolik Abraham von Dhona – ten jednak od razu wydał edykty tolerancyjne. W dalszych latach polityka tolerancyjna była kontynuowana, ale w 1601 r. kościół św. św. Piotra i Pawła zwrócono katolikom. W latach wojny trzydziestoletniej raz przewagę w mieście zdobywali protestanci raz katolicy. Ostatecznie po pokoju westfalskim (1648 r.) przewagę uzyskali katolicy i w pełni odnowiono dziekanat sycowski. Pogorszeniu uległa sytuacja ewangelickich mieszkańców ziemi sycowskiej, którzy musieli uczęszczać na swoje nabożeństwa poza granice sycowskiego wolnego państwa stanowego. Poprawa ich położenia nastąpiła kiedy panem stanowym został Ernst Johann von Biron (1734 r.). Za jego sprawą doprowadzono do powstania kaplicy ewangelickiej zlokalizowanej w lewym skrzydle zamku. Poświęcenie kaplicy wraz z nadaniem jej wezwania św. Jana odbyło się 4 XI 1736 r. Dodajmy, że nabożeństwa odprawiano w języku niemieckim i polskim.<sup>33</sup>

W Sycowie w dalszym ciągu funkcjonowała szkoła miejska. Po okresie pewnych perturbacji w czasie reformacji, od 1637 r. prowadzona była przez katolików – przy czym uczęszczała tam również młodzież ewangelicka.<sup>34</sup>

W XVI w. odnowiono mury obronne miasta nadając im renesansowy charakter. Miasto posiadało też dwie cylindryczne basteje o przekroju 20 m.

Los nie szczędził Sycowowi rozmaitych klęsk żywiołowych, jak na przykład cyklicznie powtarzające się zarazy. Przykładowo w 1598 r. w całym sycowskim państwie stanowym zmarło aż 4 600 osób. Istną plagą były pożary miasta. Pierwszy wielki pożar strawił miasto już w 1344 r.. Odbudowane miasto spłonęło ponownie 11 VIII 1441 r. Do kolejnego wielkiego pożaru doszło po półwieczu, 6 I 1494 r. Po raz kolejny Syców płonął 18 III 1554 r. Potem wielki pożar wybuchł 19 IV 1616 r. Ledwie odbudowany, 10 VI 1637 r. Syców ponownie pada ofiarą ognia. 10 IV 1656 r. miasto ponownie legło w zgliszczach. Pożary z lat 1716 r., 1721 r. i 1722 r. dokonały tylko częściowych zniszczeń. Natomiast wielki pożar, który wybuchł nocą z 3 na 4 XI 1742 r. ponownie strawił całe miasto.<sup>35</sup>

### **MIASTO POD PANOWANIE PRUS OD PIERWSZEJ WOJNY O ŚLĄSK DO WOJEN NAPOLEOŃSKICH (1741 – 1806)**

Wojska pruskie wkroczyły do Sycowa w styczniu 1741 r. Ówczesny pan stanowy, czyli książę kurlandzki Ernst Johann von Biron, przebywał na zesłaniu na Syberii (był faworytem rosyjskiej carycy Anny, a następnie popadł w niełaskę w czasie rządów carycy Elżbiety). W tej sytuacji król pruski Fryderyk II przejął majątek sycowski w formie sekwestru.

Po zaborze Śląska przez Prusy nastąpiła jego reforma administracyjna, w wyniku której Syców stał się miastem powiatowym (1741 r.). Powiat sycowski obejmował dwa wolne państwa – sycowskie i goszczańskie (Goszcz). W 1742 r. Fryderyk II wydzierżawił majątek Birona człowiekowi nazwiskiem Adami. Wtedy też samorząd miejski podporządkowano władzom administracji państwowej. W 1748 r. przeorganizowano władze miejskie. Teraz na czele miasta nie stał burmistrz, ale nowy organ – kolegium rady miejskiej, składające się z burmistrza, jego zastępcy, sekretarza i skarbnika. Potem skład powiększono do 5 i 6 osób. Osobne miejsce w tym kolegium zarezerwowano dla królewskiego komisarza, który nadzorował pracę całego magistratu i informował o wszystkim co się działo w mieście. Nominacje na stanowiska w mieście pochodziły od króla i instancji prowincjonalnych, a tak powołani urzędnicy (zwykle spoza Śląska) byli gorliwymi wykonawcami wszelkich poleceń władz zwierzchnich.<sup>36</sup>

Początek pruskiego panowania to też wielki pożar jaki strawił znaczna część miasta. Pożar wybuchł między 2 a 3 w nocy z 3 na 4 XI 1742 r. i trwał przez następnych 10 dni i nocy. Spłonęły 83 budynki ale na szczęście nikt nie zginął. Z dawnej zabudowy pozostały tylko domy od południowej i południowo – zachodniej strony rynku z kościołem św. św. Piotra i Pawła. 3 I 1743 król Fryderyk II podjął decyzję o odbudowie miasta a królewski dyrektor budowlany przygotował projekt odbudowy Sycowa. Prace budowlane rozpoczęto w kwietniu 1743 r.<sup>37</sup>

W czasie drugiej wojny śląskiej (1744 – 45) do Sycowa 11 I 1745 r. wkroczyły wojska węgierskie, które dokonały rabunku miasta. Po wojnie Fryderyk II prowadził na Śląsku, w tym wokół Sycowa, akcję kolonizacyjną zachęcając do

---

<sup>32</sup> Ibidem, s.65-66

<sup>33</sup> Ibidem, s.67 – 70 ; Z. Biernat, Kalendarium ..., cz.2., s. 43

<sup>34</sup> T. Kulak, op.cit., s.71

<sup>35</sup> Ibidem, op.cit., s.74 ; Z. Biernat, Kalendarium ..., cz.1, s.32-33, cz.2. s. 38-43.

<sup>36</sup> T. Kulak, op.cit., s.81-82

<sup>37</sup> Ibidem, s.82-83

osiedlenia ludność niemiecką. W pobliżu Sycowa osiedlono także grupę protestanckich Czechów (Tabor Wielki i Tabor Mały).<sup>38</sup>

Działania wojenne trzeciej wojny śląskiej (1756 – 1763) tym razem oszczędziły Syców ale wojska rosyjskie marszałka Buturlina spustoszyły okolicę (1761). W tej sytuacji dzierżawca sycowskiego dominium zwrócił się do króla z postulatem rozwiązania umowy, ponieważ z powodu katastrofalnych spustoszeń w zbiorach i inwentarzu nie mógł uregulować ustalonych należności.<sup>39</sup>

Tymczasem wrócił z zesłania Ernst Johann von Biron, a protektorką jego dążeń do odzyskania sycowskiego wolnego państwa stanowego została nowa caryca Rosji Katarzyna II. Fryderykowi II zależało na dobrych stosunkach z Katarzyną II i dlatego pismem z 31 VIII 1764 r. oddał Bironowi zagarnięty majątek.<sup>40</sup>

Na ogląd majątku Ernst Johann wysłał swojego najstarszego syna i przyszłego dziedzica Petera. Przybył on do Sycowa 31 I 1765 r.

25 XI 1769 tytuł ksiązęcy i włości przejął Peter Biron von Kurland. Z chwilą, gdy nad Sycowem władzę przejął książę Biron, królewskiego dotychczas komisarza we władzach miejskich zastąpił książęcy przedstawiciel. Sam Peter Biron okazał się dobrym gospodarzem pomnażając majątek rodzinny. W Sycowie przebywał jednakowoż bardzo rzadko: był tu w 1784 r., potem w 1797, gdy w Sycowie witał pruskiego króla Fryderyka Wilhelma III i w końcu w 1798 gdy przyjmował w Sycowie pruską królową Luizę. Peter zmarł w 1800 r., a schedę po nim przejął brat Karl Ernst Biron von Kurland, jednak zmarł już w 1801 r. Wówczas jego następcą został jego syn, Gustaw Kalikst Biron von Kurland.<sup>41</sup>

Syców w 1787 r. liczył 1386 osób i miał charakter miasta rolniczego, chociaż silna w nim była grupa rzemieślników skupionych w 11 cechach – najliczniejszą grupę stanowili tkacze (41 warsztatów). Dniami targowymi w mieście były wtorek i piątek (oprócz tego były cztery razy w roku wielkie jarmarki – w tym jeden wyłącznie dla bydła). Syców, jako siedziba powiatu, był oczywiście również centrum administracyjnym. Z racji swojego nadgranicznego charakteru, Syców uzyskał status miasta garnizonowego. Jednak nie wzniesiono w nim odpowiednich budynków, co oznaczało, że stacjonujące wojsko (103 żołnierzy) mieszkańcy musieli przyjąć do swoich domów.<sup>42</sup>

W 1776 r. powołano do życia miejską straż pożarną.

Większość ludności miasta i okolicy była polska i była wyznania katolickiego oraz ewangelickiego. Mieszkali tu też Niemcy (oponowali władze miejskie) oraz Żydzi.

Istniały dwie szkoły: katolicka i ewangelicka.

Katolicka parafia św. św. Piotra i Pawła należała do diecezji wrocławskiej. Położony kilka kilometrów od miasta kościół św. Marka miał charakter filialny. Co roku w dzień patrona kościoła wyruszała tam z Sycowa uroczysta procesja, stąd nazywano go też kościołem pielgrzymkowym. W 1758 r. w mieście żyło 137 rodzin katolickich i 94 ewangelickie, ale w końcu XVIII w. dominowało już wyznanie ewangelickie.<sup>43</sup>

Budowę kościoła ewangelickiego, na koszt księcia Birona, rozpoczęto 26 IV 1785 r., uroczyste otwarcie świątyni pod wezwaniem apostołów Jana i Piotra nastąpiło 29 XI 1789 r. Projektantem kościoła był Karl Gotthard Langhans (ten sam, który zaprojektował Bramę Brandenburską w Berlinie). Pod względem architektonicznym sycowski kościół stanowi, masywna prostokątna bryłę nakrytą czterospadowym dachem. Przylega do niej wieża – prostokątna u podstawy i przechodząca w cylindryczny walec nakryty kopułą. Barokowa budowla pozbawiona została właściwych temu stylowi dekoracji. Wnętrze tworzy owalna nawa wypełniona dwiema kondygnacjami drewnianych empor – galerii dla wiernych. Budowa kościoła przyniosła pewne zmiany w jego otoczeniu. Usunięto wówczas część miejskich murów i zasypano w tym miejscu fosę.<sup>44</sup>

Warto w tym miejscu podkreślić fakt, że po zakończeniu trzeciej wojny śląskiej (1763), za sprawą Fryderyka II, rozpoczęła się forsowna germanizacja – szczególnie dotycząca prawego brzegu Odry – a zatem i Sycowa.

## W DOBIE PRZEMIAN SPOŁECZNYCH I ADMINISTRACYJNYCH (1808 – 1870)

W epoce napoleońskiej właściciel Sycowa, Gustaw Kalikst Biron von Kurland, pełnił służbę w armii rosyjskiej, choć określał się też jako „gorący pruski patriota”. W związku z tym, po przegranej Rosjan i Austriaków pod Austerlitz na Morawach (1805), dla wycofujących się wojsk carskich w Sycowie utworzono lazaret. Większość rannych zmarła na tyfus i pochowano ich na pobliskim cmentarzu. Reszta żołnierzy stała się francuskimi jeńcami, gdyż w grudniu 1806 r. pojawili się w Sycowie żołnierze armii księcia Hieronima Bonaparte (brata Napoleona Bonaparte). Kwaterowali oni w mieście do listopada 1808 r. Gustaw Kalikst powrócił do Sycowa pod koniec 1808 r. i pozostał tu aż do wyprawy Napoleona na Rosję. Zajął się wtedy głównie porządkowaniem spraw gospodarczych i nieporozumień rodzinnych w sprawie dziedziczenia sycowskiego państwa stanowego. W majestacie prawa Gustaw Kalikst przejął wolne państwo stanowe 23

<sup>38</sup> Ibidem, s.86

<sup>39</sup> Ibidem, s.87

<sup>40</sup> Ibidem, s.88

<sup>41</sup> Ibidem, s.89

<sup>42</sup> Ibidem, s.91

<sup>43</sup> Ibidem, s.93

<sup>44</sup> Ibidem, s.94 - 97



X 1812 r. i zamienił sycowskie dominium w majorat, co oznaczało, że majątek dziedziczono odtąd w obrębie rodu niepodzielnie i wyłącznie w linii męskiej.<sup>45</sup>

Po klęsce Napoleona w Rosji (1812) nastąpił sojusz między Prusami a Rosją podpisany we Wrocławiu. W drodze do stolicy Śląska car Rosji Aleksander I zatrzymał się 15 III 1813 r. w Sycowie u Bironów.<sup>46</sup>

Wkrótce po tym wydarzeniu, mianowicie 28 IV 1813 r., wybuchł w Sycowie katastrofalny pożar. W ciągu 3 godzin płonęło prawie całe miasto w obrębie murów. Spalił się m.in. zamek, budynki wokół rynku, ratusz, miejski browar nadpalona była dzwonnica i dach kościoła św. św. Piotra i Pawła.<sup>47</sup>

Nieco wcześniej w Prusach dokonano wielu reform administracyjnych. Dla Sycowa najważniejsza była Ustawa o miastach z 19 XI 1808 r. Wprowadzała ona samorząd miejski i uwalniała mieszkańców miasta od nadrzędności administracyjnej i sądowniczej Birona von Kurland, ponieważ Syców przestał być miastem prywatnym.

Pierwsze wybory samorządowe w Sycowie odbyły się 22 II 1809 r. Wybrano radę miejską składającą się z 26 osób. Rada wybierała magistrat, na który składało się 6 osób: burmistrz i jego zastępca, pełniący funkcje policyjne, skarbnik i trójka rajców. Magistrat był kontrolowany przez radę i państwo, w którego imieniu funkcję tę sprawował landrat. Kompetencje magistratu dotyczyły nadawania miejskiego obywatelstwa, działania w mieście kościołów i wyznań, szkolnictwa, opieki społecznej i zdrowia. Troszczyć się musiał też o sprawy rzemiosła, przemysłu i handlu oraz budownictwo miejskie i zabezpieczenie przeciwpożarowe.<sup>48</sup>

Kolejny edykt z 2 XI 1810 r. znosił średniowieczny system cechowy i ograniczenia gospodarki miast z powodu feudalnych przywilejów właścicieli ziemskich. Uprawianie rzemiosła zależało odtąd od wykupienia w urzędzie skarbowym odpowiedniego zezwolenia i uiszczenia podatku. Kolejnym ważnym wydarzeniem było wprowadzone w 1812 r. równouprawnienie Żydów.<sup>49</sup>

Odbudowę Sycowa po pożarze z 1813 r. zaczęto od ponownego wzniesienia browaru, a potem odbudowano szkoły ewangelicką i katolicką. Ratusz odbudowano w 1818 r. W tym samym roku odbudowano kościół katolicki, a w następnych latach otrzymał on inne elementy wyposażenia: m.in. dzwony w 1827 r. (choć wieżę kościół odzyskał dopiero w 1840 r.) i nowe organy w 1841 r. Wiele dla kościoła uczynił jego proboszcz w latach 1845 – 1876 ks. Ignacy Kupiec, który m.in. zakupił nową drogę krzyżową, odnowił ołtarze i ambonę, a podłogę wyłożono marmurowymi płytami. W 1848 r. ks. Kupiec odnowił kościółek św. Marka. Odbudowa kościoła zmieniła też jego otoczenie, zlikwidowała bowiem przykościelny cmentarz. Funkcję kościoła „pochówkowego” pełnił wraz z cmentarzem kościół św. Marka. W 1837 władze miejskie na zakupionym terenie utworzyły nowy cmentarz (przy obecnej ul. Kaliskiej), który został poświęcony przez duchownych obu wyznań.<sup>50</sup>

Wzrost liczby dzieci sprawił, że po likwidacji ruin kościoła św. Michała wybudowano w tym miejscu w 1847 r. drugą szkołę ewangelicką. Do użytku dzieci w 1854 r. powstała licząca ok. 500 tomów szkolna biblioteka.<sup>51</sup>

Reforma administracyjna z 1808 r. spowodowała w mieście oddzielenie się obszaru dworskiego z zamkiem i folwarkiem, gdzie władza księcia nie została uszczuplona. Książę Gustaw Kalikst po okresie wojen napoleońskich przystąpił do powiększania swojego dominium – jednak 20 VI 1821 r. zmarł. Pozostawił sześcioro niepełnoletnich dzieci. Dziedzictwo po ojcu w majestacie prawa Karl Biron von Kurland mógł przejąć dopiero 23 II 1839 r. Podtrzymywał tradycyjne w rodzinie Bironów bliskie kontakty z Petersburgiem. Wielkim wydarzeniem 24 IV 1835 r. była wizyta w Sycowie cara Mikołaja I.<sup>52</sup>

Odbudowywane miasto wypiękniało. W 1822 r. podjęto pomysł likwidacji grobli nad fosą i wałów od strony kościoła ewangelickiego, osuszenia części tego obszaru, a po obsadzeniu drzewami i krzewami ozdobnymi wytyczenia tam alejek spacerowych. Prace te ukończono w 1824 r. tworząc parkową promenadę, prowadząca aż do budynku strzelnicy, która była nie tylko miejscem rywalizacji strzelców, ale znajdowała się tam też na parterze restauracja a na piętrze sala do tańca.

W latach 1822 – 32 Syców wyzwolił się też z resztek średniowiecza, gdyż w tym właśnie okresie rozebrano większość murów miejskich. Główne ulice sukcesywnie brukowano, a w 1817 r. miasto zostało oświetlone (lampami olejowymi). Rosła też liczba mieszkańców miasta – w 1843 r. Syców liczył 2230 mieszkańców. Targi odbywały się w soboty i od 1835 r. dodatkowo w środy. Odbywało się też 8 jarmarków, z czego na 4 handlowano wyłącznie bydłem i końmi. Od 1837 organizowano też targi lnem i niebawem targi te stały się najznacznějšíe na Śląsku. Napływ ludzi w dni targowe powodował, że w mieście dobrze prosperowały znane od dawna karczmy – „Pod Białym Orłem” i „Pod Żółtą Koroną”. W 1824 r. miasto zbudowało elegancki hotel z restauracją.

---

<sup>45</sup> Ibidem, s.101 - 102

<sup>46</sup> Zdzisław Biernat: Kalendarium Śląska i regionu sycowskiego, cz.3, W: Zeszyty Historyczne nr 3, wyd. Muzeum Regionalne w Sycowie, Syców 1995, s. 31.

<sup>47</sup> T. Kulak, op.cit., s.102-103

<sup>48</sup> Ibidem, s.103 ; Kazimierz Kuliński: Kronika Powiatu Sycowskiego, w zbiorach Urzędu Gminy Syców, ss.73-103

<sup>49</sup> T. Kulak, op.cit., s.104

<sup>50</sup> Ibidem, s.105

<sup>51</sup> Ibidem, s.106

<sup>52</sup> Ibidem, s.107

W XIX w. rzemiosło stopniowo zaczęło być wypierane przez produkcję fabryczną. Obok istniejących młynów, browarów i gorzelnii powstały wytwórnie maczki ziemniaczanej, zakłady produkcji mydła i świec. Z kolei handel bydłem przyczynił się do powstania rzeźni.

Po pożarze miasto opuściło wojsko. Opiekę nad nadgranicznym miastem przejęły 40 – osobowa Gwardia Obywatelska (sformowana przez Bractwo Kurkowe) i 100 – osobowa Straż Obywatelska (powstała z dobrowolnego zaciągu rzemieślników i kupców sycowskich). W 1815 r. Straż Obywatelską przekształcono w kompanię obrony terytorialnej (Landsturm).<sup>53</sup>

W 1818 r. powiększono powiat sycowski przez dołączenie do niego Międzyborza wraz z 22 wioskami. Od 1827 r. funkcjonował w Sycowie sejmik powiatowy, którego kompetencje były ograniczone do spraw komunalno – porządkowych.<sup>54</sup>

Przez miasto przebiegał też ważny szlak pocztowy łączący Wrocław z Warszawą i Krakowem. W mieście funkcjonowała apteka, a od 1839 r. szpital powiatowy, którym zarządzał lekarz powiatowy.

W latach 1807 – 1850 w Prusach przeprowadzono reformy uwłaszczeniowe. W powiecie sycowskim kwestie uwłaszczeniowe uregulowano w latach trzydziestych XIX w. Przeważały jednak niewielkie gospodarstwa kilku – lub kilkunastomorgowe. Sycowskie słynęło z uprawy zboża i ziemniaków, hodowli świń i bydła, a także karp. Ludność wiejska była jednak biedna, ponieważ miała mało ziemi i mało urodzajnej. Bieda na wsi powodowała natomiast ubożenie rzemieślników, którzy nie mogli sprzedać swoich wyrobów. Stąd też zapewne część ubogich ludzi zaczęła się zajmować przemysłem przez granicę prusko – rosyjską (np. bydła).<sup>55</sup>

Pod względem wyznaniowym katolicy z powiatu sycowskiego należeli do diecezji wrocławskiej, natomiast ewangelicy podlegali wspólnemu superintendentowi namysłowsko – sycowskiemu (z siedzibą w Namysłowie). Jednak od 1 IX 1871 r. powstała osobna ewangelicka diecezja sycowska, której nadrzędną władzą był Wyższy Komisarz Ewangelicki we Wrocławiu. W 1843 r. ewangelicy stanowili 60 % ogółu ludności powiatu, katolicy 39 % oraz Żydzi 1%. Od 1847 r. w Sycowie na nowo zorganizowano gminę żydowską. Natomiast już od 1825 r. Żydzi posiadali synagogę usytuowaną przy ulicy Ogrodowej, a od 1820 r. swój cmentarz na obrzeżach Wioski, gdzie przed laty miał się znajdować żydowski kirkut.<sup>56</sup>

W powiecie sycowskim zamieszkiwali Polacy, Niemcy, Żydzi i Czesi. W początkach XIX w. dominował tu język polski, ale od ok. 1840 r. (przynajmniej w miastach) przewagę uzyskał język niemiecki – w skali powiatu jednak w 1848 r. po polsku dalej mówiło ok. 80 % mieszkańców.

W okresie Wiosny Ludów (1848 – 49) w Sycowie nastąpiło pewne ożywienie polityczne związane z wyborami do Zgromadzenia Narodowego w Berlinie. Do żadnych zamieszek w mieście jednak nie doszło. W politycznym ożywieniu miasta dużą rolę odegrał tygodnik „Der Polnisch – Wartenberger Kreisbote” („Posłaniec Powiatu Sycowskiego”), który zaczął się ukazywać od 4 X 1848 r. Niestety po zawirowaniach Wiosny Ludów tygodnik zamknięto. Odrodził się on dopiero 20 lat później.<sup>57</sup>

21 III 1848 r. zmarł Karl Biron. Ponieważ był bezdzietny, właścicielem wolnego państwa stanowego został jego brat Kalikst Biron von Kurland. Przez następnych kilka lat zajmowały go przede wszystkim sprawy majątkowe, które prowadził z wielkim talentem. Największym przedsięwzięciem Kaliksta Birona stała się budowa nowego zamku, którą rozpoczął w 1853 r. Zajął w tym celu teren położony między kościołem apostołów Jana i Piotra a ulicą Ogrodową. Obszerną kwadratową budowlę neogotycką wieńczyły cztery narożne baszty. Otaczał ją wspaniale zaplanowany i wzorowo utrzymany park krajobrazowy w stylu angielskim.

W 1861 r. Kalikst Biron został mianowany królewskim wielkim podczaszym. W marcu 1871 r. z ramienia partii niemiecko – konserwatywnej po raz trzeci został wybrany deputowanym, tym razem wybrano go członkiem Parlamentu Rzeszy.<sup>58</sup>

## W CZASACH CESARSKIEJ II RZESZY (1871 – 1918)

W 1871 r. ludność powiatu sycowskiego liczyła 52 195 osób, z czego Polacy stanowili 57%, Niemcy 41%, Czesi i Żydzi 2%. Mimo, że Polacy stanowili większość w 1872 r. usunięto język polski ze szkół.<sup>59</sup>

W okresie Kulturkampfu (1871 - 1878) władze diecezji wrocławskiej, w ramach sprzeciwu wobec antykatolickich działań władz niemieckich, nie powoływały w Sycowie przez 10 lat (1876 – 1886) nowego proboszcza. Pracą duszpasterską zajmowało się wtedy dwóch wikarych. Po zakończeniu Kulturkampfu udało się katolikom w Sycowie (w 1894 r.) rozpocząć działalność Domu Sierot pod wezwaniem św. Jadwigi, który prowadziły siostry boromeuszki z Trzebnicy. W 1897 r. uzyskały zgodę na utworzenie przedszkola dla 60 dzieci.

<sup>53</sup> Ibidem, ss.107-110

<sup>54</sup> Ibidem, s.110

<sup>55</sup> Ibidem, ss.112-113

<sup>56</sup> Ibidem, s.114

<sup>57</sup> Ibidem, s.121 ; Z. Biernat, Kalendarium..., s.32

<sup>58</sup> T. Kulak, op.cit., ss.123-125

<sup>59</sup> Ibidem, s.128

Od 1887 r. Syców posiadał już własny inspektorat szkolny. W sposób ciągły nasilała się germanizacja ludności powiatu sycowskiego.

W 1889 r. Syców przeżywał uroczystość stulecia kościoła pw. apostołów Jana i Piotra. Z tej okazji wykonano wiele prac renowacyjnych w kościele, m.in. za sprawą Gustawa Birona zainstalowano kolorowe okienne witraże.<sup>60</sup>

W 1871 r. poprowadzono przez Syców linię kolejową. Powiat na ogół posiadał też dobrą sieć dróg lokalnych. W 1887 r. wybudowano w Sycowie za sprawą księcia Gustawa Birona nowy budynek poczty. Telegraf zainstalowano w 1862 r., a telefony wraz z rozmównicami publicznymi w 24 miejscowościach powiatu pojawiły się w 1902 r. Abonentów prywatnych było 56.<sup>61</sup>

Rolniczo – leśny charakter powiatu wpływał na rozwój przemysłu przetwórczego, zapewniał też zbyt sycowskiej fabryce maszyn rolniczych. Ziemniaki i zboże przerabiano w licznych gorzelniach na spirytus i wódkę – niestety pijaństwo stało się społeczną plagą, z którą walczyli duchowni obu wyznań. Drugą specjalnością powiatu była hodowla bydła, w związku z tym w 1886 r. zbudowano w Sycowie wielką mleczarnię. Tradycyjnie na wielką skalę prowadzono ubój świń, bydła i wyrób wędlin. Utrzymało swoją dawną pozycję rzemiosło, ale niektóre jego branże przeszły metamorfozę, np. w stolarstwie zastosowano maszyny parowe a potem motory na ropę naftową. Ogólnie jednak warunki życia w Sycowskim były ciężkie, płace głodowe, a warunki mieszkaniowe tragiczne – wynikało to głównie z faktu nadmiaru chętnych do pracy małorolnych chłopów, bezrolnych komorników i parobków. W tej sytuacji wiele osób, w tym głównie młodzież, wyjeżdżała do pracy w inne rejony (np. do przemysłowej Nadrenii i Westfalii). Wskutek tego zjawiska, mimo znacznego przyrostu naturalnego, liczba ludności w Sycowie i powiecie zmalała, np. Syców w 1868 r. liczył 2 495 osób a w 1905 r. 2299 mieszkańców.<sup>62</sup>

29 II 1888 r. Niemcy zmienili nazwę miasta (Polnisch Wartenberg) na Gross Wartenberg, co było oczywiście elementem polityki germanizacyjnej. Na przełomie XIX i XX Polacy przestali dominować liczebnie w powiecie. W 1905 r. było ich 43 %.<sup>63</sup>

Znaczna liczba ludności ubogiej spowodowała, że w Sycowie prowadzono wiele akcji charytatywnych. Przewodził w tym Kalikst Związek św. Wincentego oraz różnorodne działania księżnej Heleny Biron von Kurland.

Stopniowo Syców ulegał modernizacji. Brukowano ulice, położone cementowe chodniki, od 1906 r. na szerszą skalę kanalizowano miasto i oświetlono ulice lampami gazowymi. W tym samym roku wybudowano wieżę ciśnień i rozbudowano sieć wodociągową. Bieżąca woda umożliwiła wybudowanie hydrantów, odnowienie łaźni miejskiej a nawet powstanie kąpieliska (tylko w czasie letnim). W 1906 r. wybudowano nowy szpital na 50 łóżek, a za pieniądze Birona w 1910 zakupiono pierwszy w Sycowie samochód pogotowia ratunkowego. Od 1905 r. remontowano kościół św. św. Piotra i Pawła, min. Kościół otrzymał nową wieżbę dachową, nowe organy a prawdziwą ozdobą stały się okienne witraże. W 1910 r. odbudowano dzwonnice, spaloną jeszcze w 1813 r. Władze miejskie na przejętym obok kościoła placu zbudowały nową szkołę ewangelicką, którą ukończono w 1911 r.<sup>64</sup>

Bironowie rządzący w sycowskim wolnym państwie stanowym byli bardzo dobrymi i zapobiegliwymi gospodarzami. Kalikst i Helena Bironowie ludność polską traktowali życzliwie i na obszarze ich włości zapewniali jej pastorów i księży katolickich znających język polski. Bironowie w swych sympatiach wobec ludności polskiej stanowili chlubny wyjątek wśród śląskich właścicieli ziemskich.

Księżę Kalikst zmarł w 1882 r., a jego następcą w Sycowie został Gustaw Biron von Kurland. Pomyślny rozwój majątku nie szedł w parze z udanym życiem osobistym Gustawa. W 1890 r. zmarła mu żona Adela i nowo narodzony drugi syn. Wybudował dla nich w zamkowym parku mauzoleum do którego przeniósł też ciała innych członków swojego rodu. Gustaw ponownie ożenił się w 1902 r. i z tego związku miał czworo dzieci.<sup>65</sup>

Od 1870 r. przywrócono w Sycowie wydawanie tygodnika, którego tytuł od 1888 r. brzmiał „Gross Wartenberger Stadt- Und Kreisbote”. Na przełomie XIX i XX w. rozrywki i życie towarzyskie w Sycowie stały się bardziej urozmaicone. Pojawiły się miejsca do gry w kręgle, w restauracji „Aders'sche Establisement” była największa w mieście sala, w której zbudowano scenę umożliwiającą prezentacje sztuk teatralnych. Działało Towarzystwo Gimnastyczne (od 1909 r. istniał również oddział kobiecy) oraz istniała w Wiosce wielka hala a obok niej kort tenisowy. Od 1883 r. działała nieformalna szkoła szermierki, a od 1898 r. działał Sycowski Związek Cyklistów. Istniała również miejska kapela. Zimą popularne były ślizgawki na otaczających miasto stawach. W końcu XIX w. na nowych zasadach prawnych zaczęły funkcjonować istniejące od dawna związki i towarzystwa. Ogólnie rzecz biorąc, w Sycowie w 1914 r. istniało ponad 50 różnych organizacji o charakterze lokalnym, prowincjonalnym lub ogólnopolskim.<sup>66</sup>

Wybuch 1 VIII 1914 r. I wojny światowej przyjęto w Sycowie – jak wszędzie w Niemczech – z entuzjazmem. Pierwszą jednak prawdziwą panikę spowodowała (nieprawdziwa) informacja z 26 sierpnia, że od strony Kępna mogą uderzyć wojska rosyjskie. Wtedy Gustaw Biron w części pomieszczeń zamkowych zorganizował szpital dla wojska, a

<sup>60</sup> Ibidem, ss.128-130

<sup>61</sup> Ibidem, s.135

<sup>62</sup> Ibidem, ss.135-137

<sup>63</sup> Ibidem, s.137

<sup>64</sup> Ibidem, ss.141-143

<sup>65</sup> Ibidem, ss.146-147

<sup>66</sup> Ibidem., ss.147-150

pieczę nad nim przejęła księżna Françoise. Entuzjazm sycowian niebawem przygasł, gdy na łamach lokalnej gazety pojawiły się długie listy poległych i rannych na froncie.<sup>67</sup>

W 1915 r. rozpoczęło się racjonowanie żywności i pojawiły się kolejki przed sklepami. W tym samym roku po obowiązkowej akcji zbierania przedmiotów miedzianych na potrzeby armii, przestał pracować miejski browar, jako że zabrano z niego trzy kadzie. Były też problemy z dostarczaniem energii elektrycznej i gazu.

Brak towarów i surowców zadecydował o załamaniu się w Sycowie handlu i rzemiosła, powstała natomiast żerująca na wojnie grupa paskarzy.

11 XI 1918 r. podpisano rozejm w wojnie, którego podstawą było sławne 14 punktów prezydenta USA Wilsona. Większość mieszkańców Sycowa nie myślała o tym, aby jego 13 punkt zapowiadający powstanie niepodległej Polski w jakikolwiek sposób ich dotyczył. Nowej Polsce byli przeciwni.<sup>68</sup>

Koniec wojny w Niemczech to także koniec władzy cesarskiej – władzę w kraju przeleli socjaldemokraci, tworząc rady robotnicze i żołnierskie. W Sycowie 15 listopada urlopowani żołnierze i dezertjerzy utworzyli Radę Żołnierską, natomiast 30 listopada utworzono w mieście w drodze wyborów Radę Ludową (podlegała wrocławskiej Centralnej Radzie Ludowej). W tym czasie powstanie niepodległej Polski i pogłoski o prawdopodobnym włączeniu do niej obszarów pogranicznych Dolnego Śląska wywołały akty przemocy wobec aktywizujących się w walce o swe narodowe prawa Polaków. Prawdziwy terror rozpoczął się wraz z wybuchem powstania wielkopolskiego (27 XII 1918 r.), a szczególnie odznaczył się w tym oddział niemieckiej straży granicznej (Grenzschutz) pod dowództwem kapitana Kuhme. Właśnie ten oddział zamordował księdza Wincentego Rudę (proboszcza w Marcinkach) 15 I 1919 r.<sup>69</sup>

### OSTATNI OKRES PRZYNALEŻNOŚCI SYCOWA DO NIEMIEC (1918 - 1945)

Na przełomie 1918 i 1919 r. mieszkańcy Sycowa skupili swoje zainteresowania na walce przedwyborczej, ponieważ na dzień 26 I 1919 r. przewidziano wybory do ogólnoniemieckiego Zgromadzenia Narodowego i Pruskiego Zgromadzenia Krajowego. Jednocześnie przeprowadzono wybory samorządu miejskiego. Burmistrzem został Konrat Boehr.<sup>70</sup>

18 I 1919 r. w Wersalu rozpoczął obrady kongres pokojowy. We wstępnej propozycji wytyczenia granicy niemiecko – polskiej powiat sycowski pozostawiono po stronie Niemiec. Toteż jeszcze w marcu 1919 r. do Paryża udała się delegacja polskich mieszkańców powiatu, starając się o korzystny dla Polski przebieg granicy. Powiat sycowski reprezentowali Kazimierz Badura oraz Bronisława i Franciszek Przykutowie. Ostateczna decyzja konferencji pokojowej podzieliła powiat sycowski – w Niemczech pozostała połowa terenu powiatu (z Sycowem) i 60% ludności.<sup>71</sup>

Okrojony (najmniejszy na Śląsku), biedny, rolniczy powiat o słabych glebach i małej dochodowości gospodarstw, niewielkie miał możliwości rozwoju, toteż nasiliły się ucieczki ludności na zachód Niemiec. W spisie powszechnym z 1925 r. na 27 082 mieszkańców powiatu już tylko 125 osób określiło język polski jako ojczysty i 391 osób zadeklarowało się jako dwujęzyczne. Ani kościół ewangelicki, ani też katolicki nie podjął duszpasterstwa w języku polskim.<sup>72</sup>

Od połowy lat dwudziestych sytuacja gospodarcza Sycowa nieco się poprawiła. Jednocześnie ożywiło się życie towarzyskie i kulturalne (np. pojawiło się stałe kino). Politycznie mieszkańcy aktywizowali się szczególnie w czasie wyborów do rady miejskiej i powiatowej. W ostatnich wyborach w Republice Weimarskiej (17 XI 1929 r.) w radzie powiatu sycowskiego rozkład mandatów przedstawiał się następująco: SPD – 4, katolickie Centrum – 5, Partia Niemieckich Chłopów – 2, nacjonałści z Niemiecko – Narodowej Partii Ludowej i Niemieckiej Partii Ludowej – 6, Lista Ewangelicka – 3.<sup>73</sup>

Lata wielkiego kryzysu gospodarczego (1929 – 1933) Syców odczuł bardzo dotkliwie. Stopa bezrobocia sięgała 20%. W tych latach można zauważyć w Sycowskim pierwsze grupy hitlerowców.<sup>74</sup>

Bironom von Kurland nowa granica zadała poważny cios pod względem materialnym, gdyż do Polski przeszło 2/3 ich majątku. Co prawda Gustaw Biron nie stracił do niego prawa własności, ale w polskiej części musiał stworzyć odrębny zarząd dóbr i osobny system rozliczeń podatkowych. Trudności gospodarcze były spotęgowane długą wojną i kryzysem powojennym. Dodatkowo polskie państwo chcąc się pozbyć drogą wykupu niemieckich majątków ziemskich w Poznańskim i na Pomorzu – stosowało restrykcyjną politykę podatkową. Egzekwowane po 1920 r. przez polskie władze podatki podkopały gospodarcze podstawy Bironowych dóbr. Za nieuregulowane w czasie wielkiego kryzysu zobowiązania dominium bralińskie przeszło na skarb państwa polskiego.

<sup>67</sup> Ibidem, s.151

<sup>68</sup> Ibidem, s.153

<sup>69</sup> Ibidem, s.155-156 ; Z. Biernat, Kalendarium ..., cz.3, ss.36-37

<sup>70</sup> T. Kulak, op.cit., s.157

<sup>71</sup> Ibidem, ss.158-159 ; Bazylow Zbigniew, Zabiegi, konflikty i rozstrzygnięcia w kwestii przyłączenia powiatu sycowskiego do II Rzeczypospolitej, w: Zeszyty Historyczne nr 1, wyd. Muzeum Regionalne w Sycowie, Syców 1995, ss.10 - 18

<sup>72</sup> T. Kulak, s.161

<sup>73</sup> Ibidem, s.164

<sup>74</sup> Ibidem, s.166

W 1929 r. książę Gustaw zrzekł się władzy nad wolnym państwem stanowym i przekazał je swemu starszemu synowi Karlowi. Jego staraniem powstał w lasach obok Działoszy wielki tartak. Dochody z majątku wzrosły, przeto podjęto przebudowę wodociągów w zamku i na folwarku, wymieniając dawne drewniane rury na żelazne. Postawiono nowe domy dla robotników a stare zmodernizowano (np. doprowadzono do nich bieżąca wodę).

W 1934 r. Bironowie niezwykle uroczyście świętowali 200 – lecie własności wolnego państwa sycowskiego.<sup>75</sup>

Po dojściu Hitlera do władzy (30 I 1933 r.) przeprowadzono nowe wybory – w tym do rady powiatu sycowskiego. W Sycowie wygrała wybory hitlerowska NSDAP a burmistrzem został też członek NSDAP dr Bossart.<sup>76</sup>

Nowy układ polityczny ugodził szczególnie w ludność żydowską, liczącą w Sycowie (1933 r.) około 10 rodzin. Jej sklepy atakowały hitlerowskie bojówki toteż opuścili miasto. Los sycowskich Żydów po wymuszonym przesiedleniu się do Wrocławia nie jest znany.<sup>77</sup>

Utworzono w Sycowie filie organizacji nazistowskich dla młodzieży; Hitler – Jugend (H – J Młodzież Hitlera) i Bund Deutscher Madel (Związek Niemieckich Dziewcząt). Ze względu na pograniczny charakter Sycowa i możliwość propagandowego wykorzystania z Polską utworzono w mieście obóz szkoleniowy, szczególnie licznie odwiedzany latem przez młodzież i nauczycielstwo z całej Rzeszy. Rozbudowano wtedy tzw. Dom Niemiecki (powstał w 1928 r. a przebudowa była w 1935 r.) nadając mu nową nazwę Domu Niemieckiej Młodzież H – J i umieszczono w nim centrum organizacyjne obozu.<sup>78</sup>

Hitlerowcy doprowadzili do prawie całkowite zlikwidowania polskości w powiecie sycowskim. Według spisu z 17 V 1939 r. w powiecie tylko 17 osób zadeklarowało jako język ojczysty i 56 dwujęzyczność.<sup>79</sup>

W ostatnich dniach sierpnia 1939 r. w Sycowie i okolicy rozlokowano Wehrmacht. 1 IX 1939 r. o godzinie 4.45 ruszyła na Kępno 45 dywizja. Mieszkańcy Sycowskiego żyli w euforii sądząc, że nastąpi przywrócenie dawnego obszaru powiatu. Tymczasem część odłączoną w 1920 r. pozostawiono w Poznańskim, zamienionym na Kraj Warty. Początkowy entuzjazm sycowian szybko osłabł, gdy doświadczyli wszystkich rygorów gospodarki wojennej.<sup>80</sup>

Konieczność nocnych zaciemnień w obawie przed nalotami aliantów pojawiła się dopiero w 1943 r. Na zamku sycowskim utworzono szpital wojskowy, a dla pielęgnowania chorych żołnierzy szkolono miejscowe dziewczęta. Opiekę nad nimi sprawowała księżna Francoise. Akcja pomocy mieszkańcom Sycowa wypełniała jej życie, szczególnie gdy w 1942 r. zmarł książę Gustaw Biron, a majątek przejęło Ministerstwo Rolnictwa III Rzeszy. Obaj jej synowie byli na froncie, gdzie dosłużyli się stopnia kapitana.<sup>81</sup>

W maju 1941 r. wśród polskich robotników przymusowych w Sycowskim powstał batalion konspiracyjnej Armii Krajowej pod nazwa „Giewont”. Jego dowódcą był Józef Młynarz, o pseudonimie „Faryś”. Prowadzono głównie działalność informacyjno wywiadowczą. Liczne aresztowania nastąpiły w czerwcu 1944 r.. W więzieniu znalazły się 54 osoby, w tym również porucznik „Faryś”. Wszystkich wywieziono do obozu koncentracyjnego Gross Rosen.<sup>82</sup>

W sierpniu 1944 r. przywieziono na ziemię sycowska pierwszą grupę Polaków, uczestników powstania warszawskiego. Ich liczba wzrosła do kilkunastu tysięcy po upadku powstania. Zwykle używano ich do różnych prac w mieście i okolicznych wsiach. W przededniu wkroczenia Rosjan do Sycowa Niemcy zabili w miejskiej gazowni 13 warszawskich powstańców. Ogół Polaków pędzili w styczniu 1945 r. esesmani przed zbliżającym się frontem na zachód i tylko nielicznym udało się pozostać w Sycowie.<sup>83</sup>

Wobec zbliżających się Rosjan władze 18 I 1945 r. zarządziły całkowitą ewakuację ludności z Sycowa i okolic. Od strony Kępna i Ostrzeszowa nadchodziły już wojska radzieckie 3 Armii Pancerniej dowodzonej przez generała pułkownika Pawła Rybalko. Sycowa broniła 2000 żołnierzy Wehrmachtu i Volkssturmu oraz jednostki SS. Łamiąc niemiecką obronę, nocą z 21 na 22 I 1945 r. w łunie pożarów wkroczyli Rosjanie do Sycowa – miasto zostało poważnie zniszczone.<sup>84</sup>

### NAJNOWSZE DZIEJE MIASTA (OD 1945 R.)

Uwolniony od wojsk niemieckich Syców znalazł się pod władzą radzieckiego komendanta Aleksieja Akimowa. Licząca kilkunastu żołnierzy Wojenna Komendantura Armii Radzieckiej zaczęła działać 25 I 1945 r. Z pozostałych w Sycowie 27 Polaków utworzono 25 – osobową Polską Brygadę Milicyjną, która , m.in. miała czuwać nad spokojem w mieście i okolicy oraz sporządzić spis dawnych mieszkańców Sycowa i najbliższej położonych wsi, których w sumie

<sup>75</sup> Ibidem, ss.166-167

<sup>76</sup> Ibidem, s.168

<sup>77</sup> Loc.cit

<sup>78</sup> Ibidem, s.169

<sup>79</sup> Ibidem, s.171

<sup>80</sup> Loc.cit

<sup>81</sup> Ibidem, s.172

<sup>82</sup> Ibidem, ss.172-173 ; Z. Biernat, Kalendarium..., cz.3, s.40

<sup>83</sup> T. Kulak, op.cit., s.173 ; Z. Biernat, loc.cit

<sup>84</sup> T. Kulak, op.cit., s.174

pozostało 150. Nazwano ich autochtonami. Pominąwszy kwestie religijne, przede wszystkim język polski tej ludności różnił się od wymowy Polaków z innych ziem Polski i to właśnie stało się źródłem jej wielu cierpień i dramatów. Wbrew germanizacji ludność ta przez wiele pokoleń broniła ofiarnie swej językowej odrębności, obyczajów i wyznania, lecz gdy nowa władza polska dotarła w Sycowskie, uznała ją za autochtonów, niekiedy za Niemców. Brygada milicyjna pochowała też zabitych, wśród których było około 250 żołnierzy radzieckich, 150 Niemców i 15 Polaków.<sup>85</sup>

Wskutek działań wojennych powiat sycowski został bardzo zniszczony. W Sycowie straty w zabudowie mieszkalnej, przemysłowej oraz urządzeniach komunalnych sięgały ok. 50 %. Między innymi wypalony został zamek Bironów a całkowitej destrukcji uległ ratusz. Stosunkowo najmniej ucierpiał kościoły obu wyznań.<sup>86</sup>

Pełnomocnikiem rządu polskiego w powiecie sycowskim został Henryk Niekraś, który przybył do Sycowa 2 V 1945 r.). Trzeba dodać, że do połowy lipca władza pełnomocnika ograniczała się do miasta, gdyż we wsiach wszechwładnie rządziły sowieckie komendantury. Przejmowały kontrole nad niemieckimi zapasami żywności, a także wywoziły na wschód bydło, maszyny i urządzenia. Rosjanie dopuszczali się też do licznych aktów przemocy w stosunku do ludności polskiej.<sup>87</sup>

Na mocy decyzji Niekraśa pierwszym powojennym burmistrzem w Sycowie mianowano Leona Pietruszaka (1 VI 1945 r.). Dość szybko po wojnie udało się uruchomić młyny i tartaki. Niektóre gorzelnie natomiast przejęli Rosjanie i pracowały dopóty, dopóki starczyło surowca, potem uległy zniszczeniu i rozbiórce. Straty w przemyśle rosły wskutek szabru urządzeń i dewastacji budynków – niemalże unicestwiono liczne wcześniej cegielnie.<sup>88</sup>

12 V 1945 zorganizowano w Sycowie Komendę Powiatową Milicji Obywatelskiej. Jej komendantem został starszy sierżant Jan Nowicki. W tym samym dniu i tym samym budynku przy ulicy Parkowej utworzono Powiatowy Urząd Bezpieczeństwa Publicznego (PUBP). Szefem UB został podporucznik Paweł Mirosław.<sup>89</sup>

W Sycowskim Franciszek Olszówka, pseudonim „Otto”, w kwietniu 1945 r. założył tajną organizację nawiązującą do tradycji Armii Krajowej. Grupa rozrosła się do 120 osób i oddziaływała też na sąsiednie powiaty. Jej członkowie atakowali milicjantów i funkcjonariuszy UB. „Otto” zginął w podsycowskich Pisarzowicach wraz z kilkoma podkomendnymi 8 II 1946 r. w czasie walki z pracownikami UB w Sycowie. Aresztowano też 68 osób.<sup>90</sup>

W kwietniu 1945 r. Syców liczył 400 mieszkańców. Czynna już była szkoła. Od maja 1945 r. organizowano w mieście życie polityczne. Najpierw powstał Powiatowy Komitet Stronnictwa Ludowego, w czerwcu Komitet PPS, a w sierpniu przy współdziałaniu Wojskowej Komendatury Komitet Polskiej Partii Robotniczej (PPR). Nie powstały w Sycowie struktury mikołajczykowski Polskiego Stronnictwa Ludowego (PSL).<sup>91</sup>

W wychodzeniu ze zniszczeń wojennych i organizowaniu życia gospodarczego ważną rolę odegrało rzemiosło. Indywidualnym wysiłkiem uruchamiano warsztaty i produkcję uwzględniającą potrzeby miejscowej ludności. Początkowo handel odbywał się na ulicach i targowiskach.

Od sierpnia 1945 r. zaczęła swą działalność polska parafia w Sycowie, podlegała polskiemu duszpasterstwu we Wrocławiu. Wobec tego, że po styczniowej ewakuacji powrócił na probostwo ksiądz Kurt Nowak, pierwszy duszpasterz sycowski Stanisław Kamiński zmuszony został urząd parafialny dla Polaków zorganizować w Domu Sierot pod wezwaniem św. Jadwigi. W Sycowie aż do wyjazdu księdza Nowaka w październiku 1946 r. odprawiano nabożeństwa dla ludności niemieckiej. Wówczas istniał już dekanat sycowski, który podlegał wrocławskiemu administratorowi apostołskiemu.<sup>92</sup>

Na konferencji Wielkiej Trójki w Jałcie (II 1945 r.) zaplanowano zarówno wysiedlenie Niemców z ziem polskich, jak i przesiedlenie Polaków z Kresów Wschodnich zagarniętych przez Rosjan. Dla przeprowadzenia tego zadania powołano Państwowy Urząd Repatriacyjny (PUR). Sycowski Oddział PUR powstał 24 V 1945 r. Na ziemię sycowską zaczęła napływać ludność określana mianem migrantów lub przesiedleńców. Migrantami nazywano przybyszów z ziem leżących między Prosną i Wartą a Bugiem, czyli z centralnej Polski. Natomiast przesiedleńcami byli Polacy z przedwojennych ziem kresowych – zza Buga. Nie wszyscy, którzy przybyli do Sycowa zatrzymywali się tu stałe ze względu na duże zniszczenia ziemi sycowskiej i fatalny stan bezpieczeństwa.<sup>93</sup>

Poważne problemy pojawiły się w kontaktach nowej władzy z autochtonami. Powiatowy Urząd Bezpieczeństwa traktował ich jak Niemców. Autochtoni czuli się Polakami, toteż 11 VIII 1945 r. 120 osób złożyło podanie o przyznanie obywatelstwa polskiego. Starosta Niekraś wykazywał wiele dobrej woli wobec autochtonów wiedząc, że wśród zakwalifikowanej do Niemców ludności żyło ok. 2000 miejscowych Polaków. Aby zachęcić ich do pozostania, wydał

---

<sup>85</sup> Ibidem, ss.175-176

<sup>86</sup> Ibidem, s.176

<sup>87</sup> Ibidem, s.177

<sup>88</sup> Ibidem, s.178 ; XXV – Lecie ziemi sycowskiej (jednodniówka), Syców 1970, ss.18-19

<sup>89</sup> T. Kulak, ss.178-179

<sup>90</sup> Ibidem, s.179

<sup>91</sup> Loc.cit

<sup>92</sup> Ibidem, s.181

<sup>93</sup> Ibidem, ss.181-182

zarządzenie zakazująca osiedlania osadników w gospodarstwach osób starających się o polskie obywatelstwo. Niestety miejscowy PUR, jak i osadnicy zabierali ludności rodzimej dobrze utrzymane gospodarstwa. Oblicza się, że w obawie przed prześladowaniami ok. 700 autochtonów w 1945 r. opuściło powiat sycowski.<sup>94</sup>

Kolejne poważne konflikty pojawiły się gdy zaczęli powracać Niemcy. Na dzień 1 XII 1945 r. liczba Polaków w powiecie wyniosła 11 655 a Niemców 7 948.<sup>95</sup>

Uchwałą konferencji w Poczdamie z 2 VIII 1945 r. państwa Wielkiej Trójki zdecydowały o przeprowadzeniu przesiedlenia ludności niemieckiej z Polski, Czechosłowacji i Węgier. W Polsce stroną techniczną przesiedleń zajmował się PUR. W powiecie sycowskim planowano wywieźć ok. 5000 ludzi. Pierwszy transport z Sycowa odprawiono 21 X 1946 r. Przesiedlany miał prawo do zabrania 40 kg. bagażu osobistego (nadwyżki konfiskowano). Transporty z wysiedleńcami kierowano do rosyjskiej strefy okupacyjnej. W pierwszym transporcie 21 X 1946 r. wyjechało 1949 osób, następnego dnia 1584 osoby, a w ostatnim z 23 października 1747 osób ( w tym ksiądz Kurt Nowak i najprawdopodobniej księżna Francoise Biron von Kurland). W sumie w trzech transportach powiat sycowski opuściło 5280 osób, w tym z samego Sycowa 161. Do końca 1946 r. zorganizowano jeszcze trzy transporty, w których wyjechało 1356 osób. Wśród wysiedlanych z Polski było ponad 600 autochtonów. Ostatnia faza wysiedlania Niemców z powiatu sycowskiego wypadła w maju i wrześniu 1947 r.. Wyjechało wówczas 458 osób. Z obliczeń dokonanych 31 XII 1948 r. wynika, że w powiecie zamieszkanym przez 17 343 osób pozostało 8 Niemców oraz 446 pozytywnie zweryfikowanych autochtonów. Najwięcej z nich – 99 osób – mieszkało w Sycowie.<sup>96</sup>

Po migracjach powojennych nastąpiła całkowita wymiana ludności. Ukształtowało się w powiecie sycowskim nowe społeczeństwo, którego 86 % stanowili Polacy z czterech województw: łódzkiego (40%), poznańskiego (35 %), kieleckiego (8 %) i krakowskiego (3 %). Przesiedleńcy z kolei, pochodzący z przedwojennych województw: lwowskiego, tarnopolskiego i wołyńskiego, tworzyli w nim 11 %, a wśród pozostałych 3 % ludności uwzględnić należy nie tylko autochtonów, lecz również repatriantów z Niemiec i Francji.<sup>97</sup>

W czasie wyborów do Sejmu Ustawodawczego (19 I 1947 r.) mieszkaniec Sycowa, Władysław Kowalik, został wybrany posłem z ramienia Stronnictwa Ludowego „Wola Ludu” (powiązanego z PPR).<sup>98</sup>

W 1947 r. w Sycowie działała już szkoła podstawowa, zawodowa i średnia oraz Powiatowa Biblioteka Publiczna.

W ramach stalinowskiego planu walki z sektorem prywatnym zlikwidowano w Sycowie prywatny handel i prawie całe rzemiosło – m.in. w 1951 r. uległy likwidacji 223 zakłady rzemieślnicze a zamiast nich utworzono Powiatową Spółdzielnię Wielobranżową.<sup>99</sup>

Od 1952 r. system stalinowski wzmacniał swoją represyjność. W Sycowie w marcu 1952 r. odkryto tajną organizację „Mała Garstka”, którą tworzyła grupa nastolatków. Przy użyciu ręcznej drukarki i pieczętek wycinanych z ziemniaków robili antyrządowe ulotki. W procesie „Małej Garstki” orzeczono wysokie wyroki. Na szczęście skazani wyszli na wolność na podstawie amnestii dla młodocianych ogłoszonej 16 XII 1952 r.<sup>100</sup>

Od 1953 r. podjęto wzmocnioną akcję przeciwko duchowieństwu, od którego władze domagały się składania przysięgi lojalności wobec władz PRL. Ksiądz Edmund Jagła (proboszcz parafii sycowskiej od 1951 do 1957) został zwolniony z funkcji nauczani religii w szkołach.<sup>101</sup>

W związku z nasileniem kolektywizacji wsi, w całym powiecie powstały 43 rolnicze spółdzielnie produkcyjne, obejmujące 41 % użytków rolnych natomiast areał PGR – ów obejmował prawie 20 %.<sup>102</sup>

W 1955 r. wprowadzono nowy podział administracyjny kraju. W powiatach rady narodowe stały się organami władzy terenowej, z organami wykonawczymi w postaci prezydium. Dla wsi powołano rady gromadzkie. W powiecie sycowskim zamiast 5 gmin zbiorowych powstało 9 gromad.<sup>103</sup>

Ogólnie ludziom żyło się ciężko. Dominowało bowiem rolnictwo, kolektywizowane i ekonomicznie drenowane podatkami i obowiązkowymi dostawami płodów rolnych. Prywatną własność szykanowano, zatem możliwości rozwoju gospodarczego powiatu były ograniczone. Po okresie stalinowskiej stagnacji dopiero w połowie lat pięćdziesiątych ruszyły remonty domów. W 1953 r. rozpoczęło się usuwanie w mieście gruzów. Przede wszystkim podjęto rozbiórkę częściowo tylko zniszczonego zamku Bironów, która pochłonęła ponad 2 miliony ówczesnych złotych. Chyba bardziej opłaciłby się remont zamku, w czym podobno deklarowali swój finansowy udział jego dawni właściciele. Wzorem wielu miast cegłę z

<sup>94</sup> Ibidem, s.183

<sup>95</sup> Loc. cit

<sup>96</sup> Ibidem, ss.183-186

<sup>97</sup> Ibidem, s.187 ; Chowański Stanisław, Zasiedlenie powiatu sycowskiego w latach 1945 – 1950, w: W: Zeszyty Historyczne nr 2, wyd. Muzeum Regionalne w Sycowie, Syców 1995, ss.11 - 35

<sup>98</sup> T. Kulak, op.cit., s.188

<sup>99</sup> Loc.cit

<sup>100</sup> Ibidem, s.189

<sup>101</sup> Loc.cit

<sup>102</sup> Ibidem, s.190

<sup>103</sup> Ibidem, s.191

rozbiórki przeznaczono na odbudowę Warszawy. Dopiero w 1959 r. zniknęły w Sycowie gruzi, a na ich miejsce założono zieleńce.<sup>104</sup>

Wydarzenia października 1956 r. kończyły dobę stalinowską. Nowy od 12 VIII 1957 r. proboszcz Kazimierz Świątkiewicz rozpoczął w 1958 r. kompleksowe prace renowacyjne w kościele św. św. Piotra i Pawła i porządkowe w jego otoczeniu. Po ich zakończeniu prowadzono w latach 1961 – 1964 remont kościoła filialnego pod wezwaniem św. Marka. W 1959 wyjechały prowadzące przedszkole siostry boromeuszki, natomiast do miasta 2 kwietnia przybyły siostry urszulanki.<sup>105</sup>

W 1959 r. w mieście pojawiły się pierwsze po wojnie nowe budynki mieszkalne. Później zbudowano pierwsze domki jednorodzinne, chociaż na ich całą kolonię trzeba było poczekać do epoki Gierka. Również w 1959 r. wybudowano nowy budynek Szkoły Podstawowej nr 2. W lipcu tego roku oddano do użytku stadion. Aktywizowało się amatorskie życie kulturalne w czym znaczną rolę pełnił Powiatowy Dom Kultury.<sup>106</sup>

W 1965 r. Syców zdobył ogólnopolski rozgłos podejmując ze znacznie większą Oleśnicą rywalizację w Telewizyjnym Turnieju Miast. Syców przegrał turniej tylko jednym punktem i uzyskał 1,5 mln złotych nagrody.<sup>107</sup>

W połowie lat sześćdziesiątych rozwój miasta był już widoczny. Między innymi zmodernizowano ulice, budowano pierwsze bloki mieszkaniowe, basen, powstała powiatowa przychodnia zdrowia, baza Polskiej Komunikacji Samochodowej. Ogólnie jednak – jak wszędzie w Polsce – gomułkowska „mała stabilizacja” nie budziła zachwytu. Standard życia w mieście i powiecie mieścił się w normie „średniej krajowej”.<sup>108</sup>

W epokę gierkowską Syców wkroczył mocnym akcentem, zdobywając za rok 1971 tytuł wicemistrza w konkursie Krajowego Mistrza Gospodarności w grupie miast małych – do 5000 mieszkańców. Sumując osiągnięcia miasta również w latach następnych w 1975 r. Rada Państwa nadała miastu Krzyż Komandorski z Gwiazdą Orderu Odrodzenia Polski.<sup>109</sup>

Odznaczenie przyszło w momencie, gdy władze partyjno – rządowe z przyczyn politycznych doprowadziły do likwidacji 1 VI 1975 r. powiatów, tworząc 49 województw. Syców zmiana administracyjna dotknęła szczególnie mocno. Powiatowe miasto zdegradowano do poziomu centrum gminy, a obszar powiatu podzielono, wcielając go do dwóch województw: wrocławskiego i kaliskiego. Syców włączono do kaliskiego, co spowodowało, że miasto od stuleci związane z Dolnym Śląskiem, całkowicie oddzielono od jego historycznych korzeni i geograficznego związku.<sup>110</sup>

Zmiany administracyjne nie były korzystne dla Sycowa, niebawem okazało się, że awans wojewódzki i urbanizacyjny rozwój Kalisza odbywał się kosztem inwestycji peryferyjnych miast i gmin. Początkowo trwała jeszcze dobra passa Sycowa w konkursach Mistrza Gospodarności. W 1976 r. miasto zostało mistrzem, a w 1979 r. ponownie zostało wicemistrzem. Wtedy dobiegła też końca budowa nowoczesnego szpitala.

W czerwcu 1979 r. tysięczna rzesza sycowian udała się do Częstochowy, aby uczestniczyć w I Pielgrzymce Jana Pawła II do Ojczyzny. Zbliżał się czas powstania „Solidarności”.

W ostatnich dniach sierpnia 1980 r. powstała w Sycowie Międzyzakładowa Komisja Porozumiewawcza Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność”. MKP przyczyniła się do zorganizowania 7 VI 1981 r. mszy polowej na stadionie miejskim w Sycowie z udziałem kilku tysięcy ludzi. Z chwilą wprowadzenia stanu wojennego 13 XII 1981 r. dwóch członków sycowskiej „Solidarności” zostało internowanych. Zawieszenie stanu wojennego nastąpiło 1 V 1983 r., a w czerwcu tego roku około 2000 obywateli Sycowskiego witało Jana Pawła II we Wrocławiu.<sup>111</sup>

Mimo trudności politycznych w kraju, kartek na żywność i ogólnego kryzysu gospodarczego w Sycowie postarano się o wybudowanie nowej Szkoły Podstawowej nr 3, otwarcie Państwowej Szkoły Muzycznej I stopnia, Sycowskiego Ośrodka Kultury a także Muzeum Regionalnego.<sup>112</sup>

Polityczna zmiana dokonana w Polsce po wyborach 4 VI 1989 r. przyniosła w roku następnym przywrócenie miejskiego samorządu i stanowiska burmistrza. Pierwszym burmistrzem w nowej sytuacji politycznej został Stanisław Czajka (1990 – 1994). Następnie stanowisko to piastował Henryk Sarnowski (1994 – 1998), po czym na dwie kadencje wrócił Stanisław Czajka (1998 – 2006), a obecnie w wyniku przedterminowych wyborów z marca 2007 r. burmistrzem jest Sławomir Kapica.

W latach dziewięćdziesiątych głównym problemem miasta było wielkie bezrobocie sięgające 20%. Zmieniło się życie społeczne w mieście. W pejzażu miasta pojawiły się nowe ugrupowania polityczne oraz nieobecne na ogół

---

<sup>104</sup> Loc. cit

<sup>105</sup> Ibidem, s.192

<sup>106</sup> XXV – lecie ziemi sycowskiej ..., ss.13-35

<sup>107</sup> T. Kulak, op.cit. s.192

<sup>108</sup> Ibidem. s.193 ; XXV – lecie ziemi sycowskiej ..., 13-35

<sup>109</sup> T. Kulak, op.cit. s.194

<sup>110</sup> Loc. cit

<sup>111</sup> Ibidem, s.195

<sup>112</sup> Ibidem, s.196



wcześniej inicjatywy i przedsięwzięcia, jak np. Festiwal Piosenki Religijnej i Refleksyjnej, utworzono kabaret „Kociuba” oraz reaktywowano Bractwo Kurkowe.

Uregulowanie stosunków z zachodnim sąsiadem w 1991 r. otworzyło społeczność sycowską na dorobek materialny i duchowy dawnych mieszkańców Sycowa, których wypowiedzi można znaleźć na łamach wychodzącego w Rinteln „Gross – Wrtenberger – Heimatblatt”. Z kolei społeczność katolicka podjęła wielostronne działania kształcące i charytatywne w ramach Rodziny bł. Adolfa Kolpinga. Miasto stara się też włączyć w nurt życia kraju. Na zaproszenie młodzieży z Liceum Ogólnokształcącego 17 V 1996 r. przybył do Sycowa z wizytą prezydent RP Aleksander Kwaśniewski.

Położony przy międzynarodowej trasie A-8 Syców liczy obecnie 10 645 mieszkańców. Miasto i gminę o obszarze 144,79 km<sup>2</sup> zamieszkuje w sumie 16 341 osób. Nadal rolnictwo oraz rzemiosło decydują o gospodarce tego terenu, co sprawia, że obecnie jego sytuacja jest skomplikowana i trudna.<sup>113</sup>

Reorganizacja podziału administracyjnego kraju w 1999 r. stanowiła ważne wydarzenie dla Sycowa, aczkolwiek nieudało się odtworzyć powiatu sycowskiego. Miasto w nowych warunkach straciło szansę nawiązania do swojej przeszłości dwuwiekowej tradycji powiatowego politycznego i administracyjnego centrum całej ziemi sycowskiej. Okazało się, że podjęta w 1975 r. decyzja administracyjna o podziale obszaru powiatu miała dalekosiężne skutki. Unicestwiła skutecznie dawną symbiozę i organizacyjne współdziałanie Sycowa i Twardogóry. Jednocześnie zauważyć trzeba, że wprowadzone w 1999 r. administracyjne zmiany umożliwiły miastu powrót w obręb Dolnego Śląska i odtworzenie bliskich niegdyś związków z Wrocławiem.

## **BIBLIOGRAFIA:**

XXV-lecie ziemi sycowskiej. Jednodniówka, Syców 1970.

Bazyłow Z., Zabiegi, konflikty i rozstrzygnięcia w kwestii przyłączenia powiatu sycowskiego do II Rzeczypospolitej, w: Zeszyty Historyczne nr 1, wyd. Muzeum Regionalne w Sycowie, Syców 1995, ss.10 - 18

Biernat Z., Kalendarium Śląska i regionu sycowskiego, cz.1, W: Zeszyty Historyczne nr 1, wyd. Muzeum Regionalne w Sycowie, Syców 1995, ss.19 – 34

Biernat Z., Kalendarium Śląska i regionu sycowskiego, cz.2, W: Zeszyty Historyczne nr 2, wyd. Muzeum Regionalne w Sycowie, Syców 1995, ss.36-46

Biernat Z., Kalendarium Śląska i regionu sycowskiego, cz.3, W: Zeszyty Historyczne nr 3, wyd. Muzeum Regionalne w Sycowie, Syców 1995, ss.30-43

Bobowski K., Ziemia Oleśnicka pod panowaniem książąt piastowskich, [w:]Materiały i studia źródłoznawcze, Acta Univeritatis Wratislaviensis 1442, Historia 104, Wrocław 1993, s. 3 – 23.

Chowański S., Zasiedlenie powiatu sycowskiego w latach 1945 – 1950, w: Zeszyty Historyczne nr 2, wyd. Muzeum Regionalne w Sycowie, Syców 1995, ss.11 - 35

Franzkowski J., Geschichte der freien, Standesherrshaft, der Stadt und des Landratlichen Kreises Gross Wartenberg, Gross Wartenberg, s.316.

Grabski W. J., 300 miast wróciło do Polski. Informator historyczny 1960 – 1960, Warszawa 1960. Historia Śląska, t. I – III, Wrocław 1960-1978

Kulak T., Morozowicz W., Syców i okolice od czasów najdawniejszych po współczesność, Wrocław – Syców 2000.

Kuliński K., Kronika Powiatu Sycowskiego, w zbiorach Urzędu Gminy Syców, ss.73-103

Majcher J., Kalendarium Sycowskie, w zbiorach LO Syców.

Miasta polskie w tysiącleciu, wyd. S. Pazyra i In., t.2, Wrocław 1967.

Powiat sycowski. Wkładka regionalna do podręcznika historii, oprac. J. Albin, Wrocław 1963.

Ptak M., Ordynacja ziemiska wolnego państwa sycowskiego, Acta Universitatis Wratislaviensis 823, Prawo 137, Wrocław 1986, s. 99 – 118.

- Zgromadzenia i urzędy stanowe wolnego państwa sycowskiego (1489 – 1742), Acta Universitatis Wratislaviensis 1277, Prawo 197, Wrocław 1992, s. 5 – 29.

Tradycje i współczesność powiatu sycowskiego, red. J. Albin i In., Wrocław 1961.

Wydawnictwa broszurowe i reklamowe nieznanymi autorami wydawane przez Urząd Miasta Syców.

## **INTERNET:**

<http://pl.wikipedia.org/wiki/Syc%C3%B3w>

<http://www.sycow.pl/pl>

<http://zamki.res.pl/sycow.htm>

<http://wroclaw.hydral.com.pl/1566,miasto.html>

<http://konkurs.eduseek.interklasa.pl/phobos/konkursy/konkurs2/k2-29/WWW/psycowh.html>

[http://www.cksyow.pl/html/muzeum/muz\\_historia.html](http://www.cksyow.pl/html/muzeum/muz_historia.html)

<sup>113</sup> <http://www.sycow.pl/pl>